GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 26 MAJA 2001 ROKU TEL./FAKS (069) 66 07 252 NR 60 ◆ CENA 6,- Kč

▲ *Wiślawa Szymborska w wędryńskiej PSP słucha wiersza w wykonaniu Andrzeja Kowali z klasy 3. Obszerną relację z niedawnej wizyty noblistki na Zaolziu przynosimy na stronie 3.* **Fot.: DANUTA BRANNA**

DEBATA O DODATKOWYCH KOMPETENCJACH

Gmina trzeciego typu?

JABŁONKÓW (kor) - **Planami przekształcenia stolicy Podbeskidzia w tzw. gminę trzeciego typu, czyli przejęcia w przyszłości przez miasto części uprawnień zanikających Urzędów Powiatowych, zajęła się ponownie w czwartek jabłonkowska rada miejska.**

Z takim rozwiązaniem zgadza się większość podbeskidzkich gmin - dla ich mieszkańców prościej jest przecież dotrzeć do Jabłonkowa niż do Trzyńca" - wyjaśnia wiceburmistrz Jabłonkowa Stanisław Jakus. „Poza tym stałby się Jabłonków ponownie centrum regionu z prawdziwego zdarzenia. Dla nas co prawda oznaczałoby to dodatkowe koszty, trzeba by było bowiem znaleźć w ratuszu miejsce dla nowych biur (m.in. poprzez zagospodarowanie poddasza), dowiedzieliśmy się jednak, że można by na ten cel uzyskać dotację państwową. Ale czy nasze miasto rzeczywiście przekształci się w gminę trzeciego typu, zadecydują kompetentne władze dopiero 15 września".

Rozmawiano też w czwartek o rozpoczynających w mieście działalność radach szkół, głównie o dokooptowaniu do nich nowych członków. Będą nimi - w radzie przy PSP im. H. Sienkiewicza Bronisław Haratyk i Stanisław Jakus, w wypadku rady przy czeskiej podstawówce - Marta Murinowa i Vladimir Zlinecký.

Inżynier rarytasem

OSTRAWA (s) - Boom węglowy spowodował, że wzrosło zainteresowanie studiami wyższymi na kierunkach związanych z eksploatacją węgla kamiennego i brunatnego. Obecnie w Wyższej Szkole Górniczej-Uniwersytecie Technicznym w Ostrawie studia dzienne i zaoczne kontynuuje 38 słuchaczy, w filii mosteckiej zaś 78.

Pod koniec maja naukę ukończy dziesięć osób z tej liczby, uzyskując dyplom inżyniera górnictwa. Młodzi inżynierzy mogą dostać posadę w kierownictwach kopalń węgla i innych kopalin - tak głębinowych, jak odkrywkowych, czy w kamieniołomach, a także jako pracownicy kopalnianych służb geologicznych lub specjaliści w zakresie robót ziemnych i usuwania szkód górniczych. Zostają też fachowcami w państwowym urzędzie górniczym.

Jak się dowiadujemy, popyt na górniczych inżynierów przewyższa obecnie ich podaż na rynku pracy, gdyż ostrawska uczelnia nie nadąża z ich kształceniem. W związku z tym spółka akcyjna KARBON INVEST - poza limitem własnym Wyższej Szkoły Górniczej - w tym roku skieruje na zaoczne studia wyższe 22 pracowników kopalń, którzy spełnili kryteria i warunki pracodawcy.

■ POGODA

SOBOTA - Pogodnie. Temperatura w dzień 21-24 st., nocą 10-6 st. C.

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK - Zachmurzenie umiarkowane, możliwe przelotne opady deszczu lub lokalne burze. Temperatura w dzień 21-25 st., nocą 11-7 st. C.

ISSN 1212-4222

IZBA POSELSKA PRZYJĘŁA PROJEKT USTAWY O MNIEJSZOŚCIACH

Do mety jeszcze daleko

● **Przedstawiciele grup narodowościowych mieli większe oczekiwania** ●

PRAGA (h) - **Izba Poselska Parlamentu RC przyjęła w środę rządowy projekt ustawy o mniejszościach narodowych. Przeciwko projektowi głosowali m.in. niektórzy posłowie ODS - ich zdaniem prawa mniejszości zagwarantowane są w dostatecznym stopniu w konstytucji, Karcie podstawowych praw i swobód i w innych dokumentach.**

Pełne brzmienie projektu nowej ustawy ma być dostępne na stronach internetowych w sobotę, ustawa zaś miałaby wejść w życie - jeżeli nie odrzuci jej Senat i jeżeli podpisze ją prezydent - już od pierwszego lipca br.

„Dobrze się stało, że Izba Poselska przyjęła projekt ustawy o mniejszościach" - tak skwitował decyzję posłów prezes Rady Polaków, organu wykonawczego Kongresu Polaków w RC Wawrzyniec Fójcik. Jego zdaniem problematyka mniejszości narodowych zasługiwała na debatę w parlamencie. „Już teraz wiadomo jednak, że projekt ustawy poszedł do parlamentu okrojony i nie ma co ukrywać, że nie może spełniać w pełni oczekiwań mniejszości narodowych. Z drugiej strony pozytywnym momentem jest to, że projekt gwarantuje np. istnienie Rady ds. Narodowości przy rządzie RC. Radzie miałby przewodniczyć minister, a reprezentowane w niej musiałyby być wszystkie narodowości. Z tego, co wiem, projekt ustawy przewiduje również obniżenie progu procentowego dla mniejszości narodowych w tych regionach, gdzie przy przedstawicielstwach gmin, miast czy okręgów działają komisje ds. mniejszości narodowych. Według rządowego projektu miałby to być próg 5-procentowy, a nie jak dotąd - 10-procentowy. Trzeba jednak przypomnieć, że projekt ustawy trafi jeszcze pod obrady Senatu, który może wnieść swoje poprawki. Nie wykluczam też w przyszłości ewentualnych nowelizacji. Tak więc w sumie dobrze się stało, że projekt został przyjęty. Dodam jeszcze, że 14 czerwca w Senacie odbędzie się publiczne przesłuchanie z inicjatywy Asocjacji Stowarzyszeń Mniejszości Narodowych - będzie więc okazja, żeby o nurtujących nas sprawach podyskutować" - dodał W. Fójcik.

Stanisław Gawlik, wiceprzewodniczący Ruchu Politycznego „Coexistentia-Wspólnota" i prezes jego Sekcji Polskiej powiedział naszej redakcji, że nie ulega wątpliwości, iż projekt ustawy w takiej formie, w jakiej został przyjęty w Izbie Poselskiej, jest daleko idącym kompromisem i nie odzwierciedla oczekiwań mniejszości. „Można powiedzieć, że głosowanie nad projektem wyraźnie pokazało, jak poszczególne części spektrum politycznego postrzegają potrzeby i w ogóle problematykę mniejszości narodowych. ODS nie zaskoczyła, od dawna jej politycy utrzymywali, że standardowe wymogi w kwestii praw mniejszości są spełniane, że mniejszości mają oparcie w konstytucji. Izba Poselska jednak, przyjmując projekt ustawy, zrobiła po prostu krok w stronę Unii Europejskiej" - powiedział.

Za projektem ustawy o mniejszościach narodowych opowiedzieli się posłowie ČSSD i Czwórkoalicji, przeciwko głosowali posłowie ODS, komuniści wstrzymali się. Zdaniem wicepremiera Pavla Rychetskiego, w projekcie nie ma mowy o „pozytywnej dyskryminacji" mniejszości.

MK PZKO NIEBORY ZAPRASZA NA

Dzień Oszeldy

2. 6. o godz. 15.00 do Domu PZKO

Program: ZPiT „Olza", kapela „Olza", Dzieci przedszkola i szkoły
Chóry: „Godulan", „Ropica", „Zgoda", „Zgodzik". Muzyka „Bartnicki". Wystawa obrazów p. Wałacha

Z OBRAD ZARZĄDU GŁÓWNEGO MACIERZY SZKOLNEJ

O Bagińcu i nie tylko

CZ. CIESZYN (jac) - **Majowe posiedzenie ZG Macierzy Szkolnej, które odbyło się w miniony czwartek, poświęcone było w głównej mierze sprawom dotyczącym budynku baginieckiej szkoły, którego macierzańska współwłasność została już wreszcie potwierdzona zapisem do ksiąg katastralnych.**

Przed zaplanowanym na 19 czerwca spotkaniem zarządu głównego z przedstawicielami kół Macierzy wiele uwagi poświęcono wynikom przeprowadzonych ostatnio badań drewna, z którego wykonano budynek. Potwierdziły się przypuszczenia, że przywrócenie obiektu do właściwego stanu wymagać będzie olbrzymiego wysiłku i nakładów finansowych. Tym smutniejsze spotkało członków ZG zaskoczenie, gdy dowiedzieli się, że obiecanego na ten rok przez „Wspólnotę Polską" kolejnego zastrzyku finansowego, mającego dopomóc w prowadzonych pracach, nie ma się co spodziewać. Mimo wszystko poczynania zmierzające do przywrócenia „szkole" dawnej świetności nie zostają wstrzymane, a z potrzebami i planami w tym zakresie przedstawiciele kół zostaną zapoznani podczas ich czerwcowego pobytu na Bagińcu.

Zdecydowanie spokojniejszym i milszym tematem obrad były zagadnienia związane z wykonaniem planowanych przedsięwzięć ZG dotyczących letniej akcji obozowej i kolejnego turnieju mistrzowskiego w piłce nożnej, a także przygotowań do wrześniowego wyścigu kolarskiego odbywanego przy okazji baginieckiego festynu Macierzy Szkolnej. Środki finansowe na te, ale także na inne tegoroczne imprezy organizowane w ramach stowarzyszenia zapewniło ministerstwo szkolnictwa RC przyznając Macierzy dotację z budżetu państwa.

Po wakacjach ZG przenosi swą siedzibę do pomieszczeń wynajmowanych od czeskocieszyńskiej szkoły rolniczej.

■ PYTANIE DO...

ANDRZEJA KRAWCZYKA

ambasadora RP w Pradze.

■ ■ **Które z przedstawionych na spotkaniu z Zaolziakami spraw uznaje pan za priorytetowe i zajmie się pan nimi w pierwszej kolejności?**

- Na tym spotkaniu działałem jak mały magnetofon, zapisałem cztery małe karteczki. Wszysko co zostało wypowiedziane - zostało zapamiętane. Zacznę od sprawy godnego uczczenia jubileuszu 50-lecia Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego oraz kwestii uznania dyplomów obywateli czeskich studiujących w Polsce, Polaków i nie tylko. **(mro)**

Steel Car 2001

TRZYNIEC (s) - Wczoraj otwarty został w obiekcie stadionu zimowego salon samochodowy „Steel Car 2001". Ekspozycja czynna będzie jeszcze dziś i jutro w godzinach od 10 do 18. Do obejrzenia są samochody osobowe, dostawcze i ciężarowe oraz pojazdy na trzech kółkach dwudziestu marek. Imprezą towarzyszącą jest wystawa „Ogród-hobby-budowa".

– Gdybyś nie był taki uczciwy, mogliśmy być do dziś przyjaciółmi.
Rys. BRONISŁAW LIBERDA

WSPOMNIENIE O JÓZEFIE ONDRUSZU (18. 03. 1918 - 27. 05. 1996)

Nauczyciel, folklorysta, redaktor, naukowiec, społecznik

W Polskiej Szkole Wydziałowej we Frysztacie rozpoczęła się wielka przygoda Józefa Ondrusza z folklorem cieszyńskim. Spotkał w niej wspaniałego pedagoga i miłośnika twórczości ludowej Karola Marosza, który uczył polskiego, historii, rysunków i śpiewu. Przestrzegał poprawności wypowiedzi uczniów w czasie lekcji, zachęcając jednocześnie do rozmów gwarą podczas przerw. On też zachęcił Józka do zbierania przysłów, baśni i podań. W rodzinnym domu dbano o zachowanie polskich tradycji i języka, babcia i mama zaznajmiały dzieci z historą Śląska i Polski, opowiadały baśnie i podania. Toteż pierwsze opublikowane podanie „Szwedzki kopiec" opowiedziała mu babcia Maria Ondruszowa.

Zaraz 1 września 1939 roku jako polski nauczyciel musiał opuścić dom rodzinny i udać się w głąb Polski. Gdy jednak 17 września wojska radzieckie wkroczyły do Polski, postanowił wrócić. Dotarł do krewnych w Zebrzydowicach i tu go zastała wiadomość, że jest poszukiwany przez gestapo. Ukrył się u znajomych i do Darkowa wrócił w wigilię 1940 roku. Tam w ziemiance pod podłogą znalazł bezpieczną kryjówkę do końca wojny. Nieprzyjemne lata wypełnił samokształceniem, zapisywał podania, baśnie, przysłowia i zwroty ludowe. Wszystko to później zaowocowało wydaniem następujących prac: „Godki śląskie", „Cudowny chleb", „O ptaszku Złotodzióbku", „Wspominki okupacyjne", „Słownik pijacki" oraz szesnastu podręczników, przy opracowaniu których wiernie pomagała mu żona Anna, z zawodu również nauczycielka. Był redaktorem miesięcznika dla dzieci „Jutrzenka", lecz ze względów politycznych został odwołany. Wielką jego pasją było zbieranie ekslibrisów i książek, współpracował z Zespołem Pieśni i Tańca „Górnik". Otrzymał odznaczenia w Czechach i w Polsce. **(P. Ż.)**

■ ZE ŚWIATA

■ Izba Poselska Parlamentu RC przegłosowała ustawę przewidującą odszkodowania dla członków antynazistowskiego ruchu oporu oraz więźniów politycznych z czasów komunistycznych.

■ Dwie lub trzy osoby zginęły, a ok. 20 zostało rannych w wyniku wybuchu samochodu-pułapki, który eksplodował w pobliżu dworca autobusowego w centrum miasta Hadera niedaleko Tel Awiwu. Wg policji, eksplozję spowodował palestyński zamachowiec samobójca.

■ Serbska policja oskarżyła w piątek byłego prezydenta Jugosławii Słobodana Miłoszevicia o wydanie rozkazu zniszczenia dowodów zbrodni popełnionych w Kosowie.

W LIPCU KURS WODZIREJA I ZLOT

Pomysł na wakacje

TRZYNIEC (db) - Jednym ze „sposobów na lato", z którego chętnie korzysta zaolziańska młodzież, są wakacyjne kursy. W roku bieżącym Klub Kultury z Trzyńca we współpracy z Kongresem Polaków proponuje na lipiec kolejną edycję popularnego kursu wodzireja, tym razem w poszerzonej formule.

„Formuła ta jest wynikiem naszych przemyśleń nad zainteresowaniami młodych ludzi i doświadczeń z poprzednich lat" - wyjaśnia przedstawiciel organizatorów kursu, Bogdan Kokotek. „Tak więc w ramach tygodniowego pobytu przebiegać będą równolegle trzy rodzaje zajęć: część taneczna kursu ukierunkowana m.in. na taniec sceniczny, ludowy i towarzyski, plastykę ruchu i jego ekspresję; część plastyczna poruszająca zagadnienia wypowiedzi autorskiej, scenografii, reklamy i architektury wnętrz; część teatralna obejmująca opracowanie różnych form prezentacji teatralnych również piosenkę i konferansjerkę".

Poszczególne zajęcia prowadzone będą w trzech grupach, na które uczestnicy zostaną podzieleni wg zainteresowań i własnych deklaracji. Poza tym przewidziano wspólną pracę wszystkich kursantów. Zajęcia poprowadzą młodzi ludzie zajmujący się profesjonalnie działalnością artystyczną, a także wykładowcy szkół artystycznych.

„Jednym z punktów kulminacyjnych kursu będzie czynny udział młodzieży w lipcowym Zlocie, który odbędzie się w Wędryni. Nie wykluczamy również możliwości powstania na kursie nowego zespołu. Sądzę, że tak samo jak w latach poprzednich kurs stanie się dla uczestników okazją do wypróbowania własnych pomysłów i pasji, a przede wszystkim do wspaniałej zabawy w gronie przyjaciół" - dodał B. Kokotek.

Kurs przebiegnie w dniach od 16 do 22 lipca w ośrodku harcerskim „Kikula" w Koszarzyskach, opłata uczestników przeznaczona na koszty noclegów i wyżywienia wynosi 140 koron na dzień. Zgłoszenia przyjmowane są w terminie do 22 czerwca w Kancelarii Kongresu Polaków (budynek zespołu szkół rolniczych w Cz. Cieszynie) lub w siedzibie Klubu Kultury w Trzyńcu.

(J. W.)

VIII „TROJOK ŚLĄSKI"

Chóry pod Landekiem

Międzynarodowe Święto Pieśni Chwalnej „Trojok Śląski" w tym roku organizowane przez Unię Chórów Czeskich wraz z Polskim Związkiem Chórów i Orkiestr w Katowicach i Zrzeszeniem Śpiewaczo-Muzycznym PZKO odbędzie się 3 maja br. w Muzeum Górniczym w Ostrawie-Petrzkowicach.

W maratonie śpiewaczym od godziny 9.30 wystąpi 13 chórów z województwa Śląskiego, 6 chórów z Zaolzia (karwińska „Przyjaźń", jabłonkowski „Gorol", czeskocieszyńska „Harfa", darkowska „Lira", dolnobludyńska „Lumia", „Stonawa") oraz 11 chórów czeskich.

Po raninych występach część zespołów rozjedzie się po miastach i miasteczkach Moraw dając tam koncerty popołudniowe, reszta chórów zaś jeszcze tego dnia zaśpiewa w kościołach.

(J. W.)

NA NOWY ŚWIAT SZYBCIEJ I BEZPIECZNIEJ

Bez wąskiego gardła

OLBRACHCICE (x) - Najwięcej pieniędzy z kwoty 16,8 mln koron, którą samorząd gminy przeznaczył w tym roku na inwestycje, pochłonie rekonstrukcja ul. Dworcowej (Nádražní) prowadzącej od dworca kolejowego do dzielnicy Nowy Świat.

Ulica ta, która zawsze miała charakter lokalnej dróżki, w ostatnim czasie - pomimo że jest bardzo wąska - wykazuje ożywiony ruch kołowy. Wynika to stąd, że zarówno miejscowa ludność, jak i gros zmotoryzowanego „tranzytu" wykorzystuje ją jako skrót do Suchej Górnej i do zakładu nr III Kopalni „Darkow" (były „9 Maja"). Jeżdżą też tym szlakiem stonawskie „minibusy".

W celu zwiększenia przepustowości tego wąskiego gardła gospodarze Olbrachcic postanowili je rozszerzyć. Po rekonstrukcji, która powinna się rozpocząć tego lata, na Dworcowej będą się już mogły swobodnie mijać nie tylko dwa samochody, ale i „minibusy". Poza tym zadba się o bezpieczeństwo dla pieszych, gdyż wzdłuż jezdni położony zostanie trotuar.

W ROKU UBIEGŁYM WYPISANO PONAD 67 TYS. MANDATÓW

Bilet do kontroli poproszę...

OSTRAWA (wak) - „W ub. roku kontrolerzy Ostrawskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej zatrzymali ponad 67 tys. gapowiczów. Pierwsze cztery miesiące bieżącego roku, w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku, wykazują wzrost liczby osób jeżdżących na gapę" - mówi Jiří Hána, rzecznik prasowy przedsiębiorstwa. „Dziś można stwierdzić, że ok. 3 proc. pasażerów korzystających z naszych usług nie kasuje biletów".

Bez ważnego biletu podróżują głównie osoby bezrobotne czy bezdomne. W czerwcu i we wrześniu ich grono poszerzają uczniowie. Uważają, że pod koniec i na początku roku szkolnego mają mniej lekcji, zatem nie opłaca się kupić biletu miesięcznego. Coraz częściej wśród „czarnych pasażerów" znajdują się osoby, które trudno nazwać biednymi.

Zdaniem J. Hány, ściągnięcie kar pieniężnych od osób nie mających stałego miejsca zatrudnienia czy zamieszkania, jest niemożliwe, a w wielu przypadkach nie opłaca się nawet wysyłać dodatkowych upomnień o zadłużeniu. „Jazda bez ważnego biletu, nawet pomiędzy dwoma najbliższymi przystankami, kosztuje 300 koron (plus bilet jednorazowy). Jeśli gapowicz nie ma przy sobie gotówki, a zapłaci karę nie później niż w ciągu 7 dni od daty wystawienia mandatu, zapłaci tyle samo, czyli również 300 Kč. Jeżeli jednak czas ten wydłuży się do 60 dni, trzeba już zapłacić 600 koron, po tym okresie - 1000 koron. Przewożenie bez ważnego biletu zwierząt i bagażu też jest karane. „Może się zdarzyć, że wykupiliśmy np. bilet miesięczny, a dopiero podczas kontroli stwierdziliśmy, że zapomniliśmy go w domu. Kontroler wypisuje wówczas mandat. Jeśli w ciągu trzech dni ukarany przyniesie - w tym przypadku do wydziału transportu Przesiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Ostrawie - bilet imienny zakupiony wcześniej, zapłaci 30 koron.

Warto przypomnieć, że pasażer ma także swoje prawa. Osoba podająca się za kontrolera biletów w autobusie czy tramwaju, musi mieć identyfikator z numerem i nazwą przedsiębiorstwa. Na żądanie kontrolowanego pasażera kontroler powinien wykazać się legitymacją służbową ze swoim zdjęciem, nazwiskiem oraz okresem ważności. Jeżeli jej nie ma, to można odmówić okazania biletu.

DWIE NYDECKIE SKOCZNIE CZEKAJĄ NA REKONSTRUKCJĘ

Sportowe trzydziestolatki

NYDEK (mro) - Dwie skocznie zaprojektowane w latach 70. przez Karola Kluza z Nydku były chlubą naszej strony Beskidów i Huty Trzyńieckiej, pod której patronatem niejedno tu wykonano. Nawiązując do tradycji słynnej przedwojennej nydeckiej skoczni, nowe dawały szanse pojawienia się młodej generacji skoczków "stela".

„Dwadzieścia lat temu skoki na igelicie, to było coś!" - mówi sędzia FIS Karol Kluz. „Przedsiębiorstwo »Beskid sport« zastosowało tu eksperymentalnie igelit. Teraz co zawody przewracamy do góry nogami, łatamy jak się da. Jest już starszy i porządnie »wyłysiał«. By kupić nowy, potrzeba by było 4-5 mln koron - a na to nie ma pieniędzy. Musimy też poradzić sobie z ceramicznym rozjazdem. Trzy lata temu była to sportowa nowość. Teraz jego powierzchnia pęka i będziemy musieli wymienić go na nierdzewną blachę" - dodaje K. Kluz.

Tak czy owak skocznie po zakończonym sezonie zimowym i najważniejszych jego imprezach - ogólnopaństwowych skokach oraz zawodach weteranów - będą przygotowane na sezon letni, kiedy odbują się z nich narciarze z Czech, Moraw, o Śląsku nie wspominając.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

▲ *Śląsk Cieszyński, Zaolzie w obiektywie Tadeusza Gabrysia to kraina wielobarwnych ludzi, przeżywana folklorem i poezją przyczajonych pod śniegiem chabrów - tak w skrócie można opisać wystawę fotograficzną zodiaku z Suchej Dolnej, która jeszcze do 12 czerwca będzie eksponowana w Państwowym Archiwum Powiatowym w Karwinie. Wystawa prezentuje wiele ciekawych chwil z życia polskiej mniejszości w RC... A zatem gorąco polecamy rodzinne zwiedzanie tej przepięknej ekspozycji!*

Fot. M. RAJDOWSKA-OBRUSNIK

■ Z POLSKI

■ Gorączość zakończenia okresu „nieco zimnych" stosunków między Polską a Rosją deklarowali po piątkowych rozmowach w Warszawie premierzy Polski i Rosji, Jerzy Buzek i Michaił Kasjanow.

■ Gdyby wybory odbyły się w maju, do parlamentu weszłyby jedynie cztery ugrupowania: koalicja SLD-UP z 38 proc. poparciem, Platforma Obywatelska - 19 proc., PSL - 14 proc. i AWS - 8 proc. - wynika z ostatniego sondażu OBOP.

■ Sejm zdecydował o zwiększeniu uprawnień policji. Będzie ona teraz miała dostęp do tajemnic bankowych i telekomunikacyjnych.

Budynki w rzeźni do nabycia

CZ. CIESZYN (koc) - Czeskocieszyńska rada miejska nosi się z zamiarem sprzedaży niektórych budynków na terenie rzeźni miejskiej. Wcześniej działała w nich pewna firma z Frydku-Mistku, jej gospodarowanie zakończyło się jednak znacznymi stratami.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, władze miasta zobowiązane są ogłosić przetarg. Wszelkie informacje na ten temat będzie można przeczytać na tablicy informacyjnej ratusza oraz w miejskim informatorze.

Zadecyduje przede wszystkim proponowana przez uczestników przetargu kwota, ale na pewno duże znaczenie będzie miał też fakt, na ile uda się potencjalnym nabywcom przekonać radnych do swoich planów.

■ ŁYŻKA DZIEGCIU

Lamenty kochanka

Piszę przez łzy. Odkryłam nagle, Mówi, że się nie sprawdziłem. Że zamiast opiewania tej rzeźbiarskich i faktycznie żadnych wielkiego zająłem się porządkiem. A ona tego nie lubi. Bo nie jest taka głupia, żeby nie wiedziała, że nam to po to, aby ją pognębić. Pokazać jej brudy i zaniedbania.

Piszę przez łzy. Doświadczyłem na własnej skórze wytrzeźwiałem prawdy, że kobieta zmienną jest i nijak nie można jej zrozumieć. Bo ona chce być jednocześnie i adoratorką, i zagospodarowaną. Pierwsze jest domeną słów, drugie czynów. A to, jak wiadomo, rzadko chodzi w parze. Tylko w przypadkach idealnych. Czyli w książkach. W książkach do nabożeństwa, tu nie było wątpliwości.

Kobieta, która się tak okropnie obeszła z moją miłością, ma na imię Polska. Ustami II Zjazdu Polaków i Polaków z Zagranicy przemówiła ona do mnie, że mam się o nią wyrażać tylko dobrze, a zarazem czynić zadość jej potrzebom. Wrzątek to sobie do serca, choć nie bez oporów umyłem.

Zadałem sobie mianowicie pytanie, czy Ona z podobnym opiekunem mogłaby się bez rumieńców sobą i zażenowania zerżeć też i do innych swoich kochanek, tych, co mieszkałych w kraju? Do polaków i przedsiębiorców, szczególnie zaś do artystów i wszelkiej maści intelektualistów. Jak znam ich owczą seksualną - na pewno się. Ostatni z wymienionych pewnie wszystko cenią sobie wszak niezły powiew zadymy nakazami formułę i demokratyczną wolność grubą na pryncypiach. W imię tej ideologicznej kamasutry rozpoczął przed dwudziestoma z okładem laty swoją kę z tatarnym rezimem, zakończoną, jak wiadomo, zbiorowym orgazmem europejskiego orientu. Do czego więc teraz mieliby się oprzeć?

Jeśli więc nie ma Ona obowiązać daleko posuniętej wstrzemięźliwości od krajowców, to na jakiej podstawie wymaga tego ode mnie? Czyżby uważała mnie za mniej wartościowego? Gorszego? Słabiej wydolnego?

Moja Panno, nie wbijaj mnie w kompleksy!

Mówić tylko dobra, to znaczy nie dostrzegać rozlicznych słabostek każdemu organizmu, nawet najbardziej uzdolnionemu. Mówić tylko dobre, to znaczy nazywać po imieniu potrzeb tego organizmu. W rezultacie znaczy to, nie może działać na rzecz szczerej niegrzeczności.

Piszę przez łzy. Moja miłość do mnie ze ode mnie więcej, niż jestem w stanie dać. Ślepoty i wszelkiej impotencji jednocześnie.

POKRAK

■ JUTRO NA ANTENIE

Jan Macura, były hokeista opowie o swoich kontaktach z czeskimi hokeistami i czeskim hokejem oraz przeprowadzeniu 23 zagrożonych przez UB AK-owców i innych Polaków przez Czechosłowację na Zachód. Niedziela, początek 18.30 UKF Ostrava 107,3 i Trzyniec 105,3.

(tob)

ŚWIATOWY ZLOT HARCERZY

Z udziałem HPC

Piąty Światowy Zlot Harcerzy w połowie sierpnia br. odbędzie się w miasteczku Csobanka, dwadzieścia kilometrów od Budapesztu. Wzorem poprzednich Zlotów w Spale (1935 r.), Pradze (Feniks '97), słowackich Żarowicach (Eurocar '98) i Sanoku (San '99) również i w zgrupowaniu na Węgrzech weźmie udział delegacja Harcerstwa Polskiego w RC.

(mro)

Spotkanie z M. Horníčkiem

W poniedziałek 28 bm. o godz. 16.00 w ostrawskim Centrum Plastycznym „Chagall" odbędzie się spotkanie z Miroslavem Horníčkiem i wernisaż wystawy jego kolaży.

(ir)

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ■

Jedna to za mało...

Rada Muftich Rosji, wydająca orzeczenia w sprawie życia społecznego i prywatnego rosyjskich muzułmanów, opowiedziała się za prawem do poligamii. „Obowiązkowa monogamia jako instytucja zewnętrznego przymusu sama w sobie nie może przyczynić się do powstania miłości i harmonii małżeńskiej" - napisali muzułmańscy duchowni w przedstawionej w Moskwie „Koncepcji społecznej dla rosyjskich muzułmanów".

Rada Muftich argumentuje, że narzucana społeczeństwu monogamia „sprzyja powstaniu nieoficjalnego wielożeństwa, przy którym kwitną negatywne tendencje społeczne, a prawa kobiet w żaden sposób nie są chronione". Autorzy koncepcji opowiadają się za „dopuszczeniem wielożeństwa, zakładającego zawarcie oficjalnego ślubu, regulującego prawa wszystkich stron i uznającego za rzecz najważniejszą odpowiedzialność mężczyzny za pomyślność swojej rodziny".

Szacuje się, że islam w Rosji wyznaje około 20 milionów ludzi.

Niewidomy na Evereście

Pierwszy niewidomy człowiek stanął wczoraj na Mount Everešcie, liczącym 8848 m n.p.m. najwyższym szczycie świata - poinformowało nepalskie ministerstwo spraw wewnętrznych, które nadzoruje wyprawy alpinistyczne. Czynu tego dokonał 32-letni Amerykanin Erik Weihenmeyer z miejscowości Golden w stanie Colorado. Ponieważ niewidomy alpinista o wiele trudniej orientuje się na skalnych półkach, jego towarzysze mieli przywiązane dzwonki, dzięki którym Weihenmeyer mógł utrzymywać kurs.

„Everest jest taki sławny - wszędzie o nim słyszysz i czytasz. No to chcę go wypróbować" - mówił przed wyruszeniem na wyprawę Weihenmeyer, który wzrok utracił w wieku 13 lat. Piątkowy bohater wspinał się już w przeszłości, zdobywając m.in. McKinley na Alasce, Aconcaguę w Argentynie i Kilimandżaro w Tanzanii. Do księgi rekordów Guinessa trafił także jego 64-letni towarzysz - Shermann Bull, który został najstarszym zdobywcą Czomuhungmy. Bull pobił pod względem wieku poprzedniego rekordzistę Toshio Yamamoto (63 lata).

Poniedziałki wolne?

Szef brazylijskiego specjalnego zespołu rządowego, którego zadaniem jest znalezienie środków zaradczych na bardzo ostry kryzys energetyczny, poinformował, iż bierze się pod uwagę przekształcenie poniedziałków w dni wolne od pracy. Jeśli opracowany plan racjonowania energii elektrycznej nie przyniesie spodziewanych rezultatów, poniedziałki staną się dniami wolnymi od pracy. Rząd ma nadzieję ograniczyć o 20 proc. zużycie elektryczności w ciągu półrocza zaczynającego się 1 czerwca.

Brazylia przeżywa najgorszy od trzydziestu lat kryzys energetyczny, bowiem w wyniku suszy wyschły zbiorniki elektrowni wodnych, które dostarczają 90 proc. elektryczności. Krytycy zarzucają ponadto rządowi, iż wstrzymał inwestycje w energetyce, w sytuacji gdy był w pełnie jasne, że wzrost zapotrzebowania przewyższa wzrost produkcji.

Zabił, bo zaspała

Do tragicznego zdarzenia doszło w jednej ze wsi w Bangladeszu, gdzie 25-letni mężczyzna zabił nowo poślubioną żonę, gdy ta zaspała na modlitwę. Jak informowała o tym w czwartek miejscowa policja, Rob Howlader wpadł w wściekłość, gdy zobaczył, że jego 20-letnia poślubiona tydzień wcześniej żona śpi, zamiast odprawiać wymagany przez islam modlitwę. Fanatyczny mąż uderzył Zayedę Bibi toporem rzeźniczym. Ofiara zmarła w szpitalu, dokąd ją przewiozł. Mężczyznę aresztowano. Nie próbował stawiać oporu. „Wpadł w szał po tym jak moja żona przyszła grzech przeciwko Allahowi" - przekazał dział na posterunku policji. Za zabójstwo grozi mu kara śmierci.

WIZYTA LAUREATKI NAGRODY NOBLA WISŁAWY SZYMBORSKIEJ TO WYDARZENIE KULTURALNE NAJWYŻSZEJ RANGI

»Poezja jest głośnym myśleniem...«

Przyjazd laureatki literackiej Nagrody Nobla, polskiej poetki Wisławy Szymborskiej na Zaolzie to w życiu kulturalnym naszego regionu wydarzenie najwyższej rangi. Organizatorzy - Klub Kultury - kierując się prośbą W. Szymborskiej, która z zasady stroni od dużych zgromadzeń, wywiadów i oficjalnych uroczystości, przygotowało na dwa dni pobytu autorki spotkania z grupą młodzieży i polonistów z Polskiego Gimnazjum i czeskocieszyńskiej Akademii Handlowej oraz z uczniami klas 8. i 9. PSP w Wędryni. Oprócz tego autorka prywatnie spotkała się z niektórymi przedstawicielami zaolziańskiego środowiska literackiego.

Udział w spotkaniu w pensjonacie „Zameczek" w Cieszynie zaproponował Dio Kultury za pośrednictwem nauczycieli polonistów jako swego rodzaju prezent wyróżniającym się uczniom (m.in. laureatom olimpiady literatury i języka ojczystego). Pracownik Klubu, Tadeusz Wasiuk, spotkanie zagaił wierszem W. Szymborskiej „Trema", autorka zaś w wstępie do tekstu stwierdziła: „Czasem, gdy ktoś spoza współczesna, nieupoczywa w takich rzeczach, mówi: tak, tak, jest napisane w wierszu, na niektórych wieczorach autorskich stawiał się takiej sztuce, jak do paryanu. Uchwyć ze świecą - a w poezji wiersze przy zwykłej barwie. W gruncie rzeczy sądzę, że poezja jest wnętrzem poezji. To są dwa całkowicie inne pojęcia. Poetyczność to zdolność w poezji, a poezja powinna dążyć do głębszej wrażliwości czytelnika. Poezja jest głośnym myśleniem o pewnych problemach". O jakich sprawach myśli W. Szymborska, mogli się słuchacze dowiedzieć w starszych i najnowszych wierszach, które na tę okazję przygotowała - wiersz pogodnych i smutnych, odnoszących się do naszej współczesności, wojny, natury i poczynań człowieka.

Poeta odniosła się również do Zaolzia i lokalnego krajobrazu, dedykując mu wiersz „Chwila": (...) wszystko na tym miejscu i w składnej zgodzie / w dolinie potok mały / jako potok mały / siedzi w pozycji ściężki / od czasów do czasu / las z pocieranii łosi na wielu / w dwu głębi ptaki w locie / od podłoże w locie / jak okiem sięgnąć / wszędzie w chwila / jedna z tych ziemskich / bez / poszynęła żeby trwały.

A oto kilka tematów, o które pytali uczestnicy spotkań:

● **Jak powstają pani wiersze?**

„Różnie, bardzo różnie - to nie jest ok. że siadam i piszę. Od dawna wiedziałam na przykład, że trzeba napisać wiersz o cmentarzu dla dzieci (przeczytałam go niżej), ale latami to odkładałam. Bywa więc, że pracuję nad jakimś wierszem, później go odkładam na dłuższy bo coś nie wychodzi... Trzeba troszkę pobodzić z tematem, pomyśleć. Najgorsze jest pierwsze zdanie - kiedy się ten akord pierwszy weźmie, to już jest. Jeden wiersz powstaje prędko, drugi z wielkim namysłem, z wielkim trudem, ale lepiej, żeby tego trudu nie było widać".

● **Kiedy napisała pani pierwszy wiersz?**

„Dziecinne wiersze pisałam wyłącznie w celach... zarobkowych. Była to moja metoda na wyciągnięcie od ojca paru groszy na jakieś ciastko. Układałam wiersze o różnych ciotkach, wydarzeniach rodzinnych. Kiedy się ojcu podobały, to wyciągał portfel, a ja od razu biegłam do cukierni i kupowałam lody czy inne słodycze. Mówiąc natomiast poważnie, pierwsze wiersze zaczęłam pisać podczas wojny".

● **Wydaje pani nowe tomiki mniej więcej co pięć lat...**

„Piszę oczywiście o wiele więcej, wiele rzeczy mam pozaczynanych, albo od końca mam coś napisane, ale nie wszystko publikuję. Mam po prostu w domu kosz, który z chęcią przyjmuje zmięte papierzyska... Wiersz musi wytrzymać nie tylko czytanie własne, ale też światło dnia, potem mroczny wieczór i z wiosny musi wytrzymać zimę... Jak to wytrzyma jako lektura, to już go nie wyrzucam do kosza".

● **W pani utworach urzeka markarskość, plastyczność opisów. Jaki jest stosunek pani do sztuk plastycznych?**

„Jestem absolutnie otwarta na różne kierunki. Mam stosunkowo dużo nowoczesnych nieformalnych obrazów, które zostały, że tak powiem, sprawdzone. Patrząc na nie, stale coś nowego odkrywam. Korzystałabym - gdyby była taka możliwość - z wypożyczalni obrazów. Powiedzmy, że za określoną kwotę wypożyczam na trzy miesiące jakiś obraz, stwierdzam, czy mi się z nim dobrze mieszka, czy nie zaczyna mnie irytować, i decyduję, że chcę go zatrzymać, bo zdał egzamin, bo lubię go, bo go posiadam do tej rzeczy, którą opisuję. Musi to być stosunek uczuciowy na pewno. Istnieje we mnie tęsknota za uczuciami lepszymi niż mam. Uważam, że musi ona istnieć w każdym człowieku. Poeta nie jest tutaj wyjątkiem, bo budzie są zobowiązani do odczuwania uczuć (daj Boże tych dobrych) i starania się, żeby te uczucia rozwijać. To obowiązek ciążący nad nami wszystkimi".

● **Czy utrzymuje pani kontakty z innym noblistą - Czesławem Miłoszem?**

„Miłosz był drugą osobą, która do mnie zadzwoniła z informacją o Noblu. Podnoszę słuchawkę i słyszę: »Ha, ha, ha! No, będziesz ty miała za swoje!«

Pamiętam, kiedy widziałam go po raz pierwszy. Wydał swój pierwszy tomik »Ocalenie«. Nie bardzo wtedy rozumiałam te wiersze, ale myślałam sobie: »To jest coś...«. Wzięłam udział jako słuchacza w wieczorze autorskim. Występowało tam wielu poetów (niektórzy seplenili lub gubili kartki) i nagle pojawia się Miłosz. Bardzo piękny mężczyzna - gniewny cherubin czytający wiersze. Ja pomyślałam: »No tak, to jest poeta«. A potem spotkało mnie okropne rozczarowanie. Siedzę sobie w restauracji, patrzę, a tam obok siedzi Miłosz z jakimś towarzyszem i... co on robi? Je kotleta schabowego! I w dodatku z kapustą! To nie mieściło się w moim ówczesnym wyobrażeniu o poecie. A potem się zmieściło.

Od samego początku śledziliśmy wspólnie z moim byłym mężem twórczość Miłosza. Mąż nawet przepisywał przez kalkę wiersze przemycane do Polski w czasie jego emigracji. W ten sposób ciągle był obecny w naszym domu".

● **Zna pani czeską poezję?**

„Mój pierwszy mąż, Adam Włodek, tłumaczył poezję czeską. Zostawił po sobie tłumaczenia Seiferta i przede wszystkim Halasa, którego oboje cenilśmy na tyle, że w domu czasami mówiło się całymi cytatami z Halasa. Później niestety straciłam trochę kontakt z poezją czeską, ale z wielką przyjemnością do niej wracam".

● **Czy spodziewała się pani Nagrody Nobla?**

„Byłam na liście kandydatów - dosyć sporej, z wieloma nazwiskami. Z tego oczywiście nie musi nic wyniknąć, więc się nie denerwowałam. W związku z tym, że rok przede mną otrzymał Nobla poeta europejski, byłam przekonana, że teraz będzie to ktoś z innego kontynentu. Byłam więc zupełnie spokojna. Ogłoszenie wyników zaskoczyło mnie, przyniosło dużo radości, ale też masę powinności, którym musiałam sprostać. Pierwsze trzy lata byłam w takim wirze, że nie napisałam ani jednego wiersza. Trochę to minęło i teraz mogę już powiedzieć, że przygotowuję nowy tomik".

● **Jak przeżywała pani wręczenie nagrody?**

„Samo przyznanie nagrody - na to się nie ma wpływu. Równie dobrze mogli ją dostać znakomity Różewicz czy żyjący jeszcze wtedy Herbert. Powiedziałam zresztą Herbertowi: »Gdyby to ode mnie zależało, to teraz ty byś siedział nad mową«. Szwedzi byli trochę niezadowoleni, że moje wystąpienie było za krótkie. No cóż, jeszcze krócej »wystąpił« mój znakomity poprzednik, Samuel Beckett - w ogóle się nie zjawił. Ja napisałam przemówienie na pięć i pół strony i to uważam za osiągnięcie, ale organizatorzy oczekiwali 15 do 20 stron. W czasie wręczania nagrody było bardzo miło, ale wymagało to nieustannego napięcia i skupienia - tłumy, dziennikarze, fotografie. Uważam, że te wszystkie wywiady i zdjęcia pisarzom nie są potrzebne..."

Na podstawie zapisu magnetofonowego opracowała:

DANUTA BRANNA

▲ *Uwieczniać powinnia noblistki w PSP in Wędryni.* *Zdjęcie autorki*

Wisława Szymborska

BAGAŻ POWROTNY

Kwiatem małych grobów na cmentarzu
My, długożyjący, miśmy ją chyłkiem,
jak mijają bogacze dzielnicę nędzarzy.

Tu leżą Zosia, Jacek i Dominik
przedwcześnie odebrani słońca, księżycowi,
obrotom roku, chmurom.

Niewiele uciąłszi w bagażu powrotnym,
strzępki wiadomo
w liczbie nie za bardzo mnogiej.
Garstkę powietrza z przelatującym motylem,
łyżeczkę gorzkiej wiedzy o smaku lekarstwa.

Drobne niepodzieczerwna,
w tym której śmiertelne.
Wiosną pogoń za piłką po zoście,
Szczęście złączania się po krzykliwym lodzie.

Ten tam i tamta obok i ci z brzegu,
zanim zdążyli dosunąć do klamki,
zepnąć zegarek,
robić pierwszą szybę.

Małgorzatka, lat czterej,
z tego dwa na brzegu i patrzeje w sufit.

Rafałek: do lat pięciu zabrakło mu miesiąca,
a Zuzi świąt zimowych
z mycelką odkleiła na maszcie.

Co dopiero powiedzieć o jednym dniu życia,
o minucie, sekundzie:
ciemność i błysk żarówki i znowu ciemność?

KOSMOS MAKROS
CHRONOS PARADOXOS
Tylko kamienna greka ma na to swoje wyniki.

NAJBLIŻSZA KAWIARENKA DOPIERO NA „GOROLA"

Mija pierwsza połowa roku, a jabłonkowska Kawiarenka „Pod Pegazem" ani razu nie otwarła swoich podwoi. Jest to pierwszy taki przypadek w jej niespełna 12-letniej historii.

O przyczyny stagnacji zapytaliśmy jednego z jej animatorów, poetę Jana Pyszkę z Nawsla.

- O stagnacji nie ma mowy, bardziej z pechu, niestety. Jeszcze w styczniu przygotowaliśmy z Kazimierzem Kaszperem plan na ten rok, w którym przewidzieliśmy nie, jak dotychczas, pięć spotkań, lecz sześć. W kwietniu powinna był się odbyć wieczór autorski młodego poety z Brennej, Darka Bojdy. Przy okazji Kazek miał opowiedzieć o takiej osobliwej formacji pisarzy, którą określa mianem „kaskaderzy wyobraźni" lub „kaskaderzy literatury". Są to ludzie w jakimś sensie tragiczni, bo naznaczeni z życiem i nie potrafiący akceptować reguł obowiązujących w społeczeństwie. Pojawiają się praktycznie w każdym pokoleniu. Licząc od lat 30., do takich twórców należeli np.: Marek Hłasko, poetka Halina Poświatowska, pisarz i poeta Edward Stachura, wreszcie pochodzący ze śląskiego Mikołowa, poeta Rafał Wojaczek. Są to życiowi i artystyczni buntownicy.

Wiele wskazuje na to, że Bojda mógłby w ten poczet zostać zaliczony. Świadczy o tym i jego twórczość, i jego biografia. A także fakt, że... spotkanie z nim ostatecznie nie doszło do skutku. Został on o nim osobiście poinformowany już w lutym, zaakceptował i termin, i zakres prezentacji, ale potem... zniknął ostatniej chwili, ale bezskutecznie. Nie mogliśmy też zorganizować zastępczego spotkania w późniejszym terminie kwietniowym, bo wszystkie były zajęte. Jabłonkowski Dom PZKO pracuje na okrągło, naprawdę.

■ ■ **Miał też już się chylił ku końcowi...**

- ...a Kawiarenka milczy? Tak, milczy, chociaż tym razem chyba trochę z naszej winy. Zaplanowaliśmy wieczór Piotra Horzyka. Poeta miał mówić nie tylko o sobie i swojej twórczości, ale też o zmarłym przed siedemnastoma laty Januszu Gandynie. Razem reanimowali w latach 70. działalność Grupy Literackiej '63 w Trzyńcu, zaś uruchamiali jej serię wydawniczą, a teraz, spełniając jakoby testament Janusza, Piotr usiłuje utrzymać tę organizację przy życiu. Do spotkania z nim nie doszło dlatego, ponieważ... przesunęliśmy, zaklepany wcześniej przez Zarząd Koła, termin. I już się nie zmieściliśmy.

■ ■ **Więc na co ostatecznie możemy jeszcze do końca roku liczyć?**

- W sobotę 4 sierpnia odbędzie się zgodnie z planem - Kawiarenka Świętogórska. Jej treść jest zawarta w haśle wywoławczym: „Od Hadama (Sikory) do Hanki (Filipek)". Będzie to prezentację piśmiennictwa ludowego z naszego regionu, której dokona prof. dr hab. Daniel Kadłubiec - najwybitniejszy jej znawca, czołowy polski naukowiec. Na marginesie: jego nazwisko znalazło się w wydanej w tych dniach „Złotej księdze nauki polskiej". Spotkanie z Piotrem Horzykiem przeniesliśmy na wrzesień, zaś na październik przewidujemy coś zupełnie wyjątkowego: „Wieczór z Rektorem", czyli rozmowy o literaturze, sztuce i nauce z rektorem Uniwersytetu Śląskiego, poetą, znawcą literatury amerykańskiej, prof. dr. hab. Tadeuszem Sławkiem. W listopadzie natomiast powinien przyjechać do nas dr Ryszard Kincel z Raciborza, długoletni dyrektor tamtejszej biblioteki, historyk, autor szeregu książek popularnonaukowych, związanych m.in. z naszym regionem. Ostatnio wydał np. dzieje piwowarstwa cieszyńskiego „Od Mastnego do Bracławego". A Kawiarenka grudniowa mogłaby przebiec w nastroju świątecznym. W wieczorze pod nazwą „Oj maluśki, maluśki, maluśki..." wezmą - mamy nadzieję - udział wszyscy nasi literaci oraz wokaliści i instrumentaliści z Filii UŚ w Cieszynie - studenci tamtejszego wychowania muzycznego. Bardzo bym sobie życzył, żeby ta Kawiarenka wybrzmiała jako zapowiedź pogodnych, harmonijnych dni w całym naszym życiu literacko-artystycznym.

■ ■ **Pana Bojdy nie zobaczymy?**

- W tym roku już nie. Może w przyszłym będziemy mieli więcej szczęścia. Ale zamiast wieczoru z nim chciałbym zaproponować czytelnikom „Głosu Ludu" i bywalcom Kawiarenki jeden jego wiersz. Można?

Można wszystko.

Notował: ADAM ASANKA

Pegaz stanął dęba?

W związku z tym, że tak naprawdę nigdzie na stałe nie zamieszkuje - w ubiegłym roku jeszcze koczował na klatkach schodowych i strychach warszawskich kamienic - mogliśmy liczyć tylko na kontakt telefoniczny. Tymczasem jego komórka uparcie powtarzała jedną i tę samą, taką oto informację: „Przykro mi, ale chwilowo, hmm, chwilowo jestem nieobecny. Przepraszam". To „hmm" dało nam wiele do myślenia, ale że nie jesteśmy kaskaderami wyobraźni, więc nie myśleliśmy i nie myślimy o najgorszym.

■ ■ **I z urządzenia kwietniowej Kawiarenki musieliście zrezygnować?**

- Tak. Czekaliśmy na wiadomość do ostatniej chwili, ale bezskutecznie. Nie mogliśmy też zorganizować zastępczego spotkania w późniejszym terminie kwietniowym, bo wszystkie były zajęte. Jabłonkowski Dom PZKO pracuje na okrągło, naprawdę.

■ ■ **Miał też już się chylił ku końcowi...**

- ...a Kawiarenka milczy? Tak, milczy, chociaż tym razem chyba trochę z naszej winy. Zaplanowaliśmy wieczór

* * *

O pięć rano przepili będzie
szumują się jeszcze spaniem
owczem
piszą wiersze
ale do podłuszki
o pięć rano nie ma
jeszcze będzi
chodzą zegary
biją kurwiny
brasują się ze sobą
gwiazdy z latarniami
a pijaj
tylko przyczasne piżamy

Dariusz Bogdan

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

26 MAJA - DZIEŃ MATKI

Największy skarb matki

Był piękny dzień majowy, pełen słońca, kwiatów i ptasiego śpiewu. W pobliżu ogólnymowego lasu żyła trzyma pewna młoda wdowa z półtorokiej wioski. Zięta trzyma zaciała na emeryturę na ziemi zapałki i od czasu do czasu spoglądała na biegającego po łące syna jedynaka. (...) Starsza wdowa zauważyła, że Józek wbiegł do lasu i zaglada do kochu, którego tam przodkom nie było. Rzuciła szop na ziemię i przestraszona pobiegła za chłopcem. Kiedy Józek zobaczył nadbiegającą matkę, pomyślał, że to zabawa, więc skoczył do kochu, aby skryć się w jego zakamarkach. Po chwili matka z głośnym wołaniem wbiegła za synkiem do podziemi.

Chłopiec wykoczył z skrytki i rzucił się matce na szyję. Uradowana matka wycałowała synka i rozejrzała się wkoło. Naraz serce jej mocno zabiło, bo wpółmroku podziemi zobaczyła kilka beczek złotych pieniędzy. Bez namysłu powołała Józka na najbliższej beczce, a z ogromnej tubenia do fartucha tyle złota, ile tylko zdołała udźwignąć. Zamotała je na łąkę, wyszyła na skorzyną trawę i pobiegła z powrotem do lasu. Ale wejścia do kochu już nie znalazła.

(Matka na przyszłość wolała synka, zabrane złoto zamieniło się rymowanem w kupkę zdrowych kamyczków i kiedyś wdowa wróciła z płaczem do domu. Nagarnęły wdowę się ze skargą do swojej starej matki, a to poradziła jej, by w to samo miejsce udała się rokiem (za rok).

Ciężko upływał ten rok strasznej wdowie. Żyła jednak nadzieją, że spotkaj się z swoją jej starej matki. Po roku, dokładnie w tym samym dniu i o tej samej godzinie, pobiegła wdowa pod las.

Rubrykę przygotowała:
IRENA STONAWSKA

W OBIEKTYWIE IRENY STONAWSKIEJ

Zielone przedszkole na Filipce

Przedszkolaki z Lesznej Dolnej przed tygodniem bawiły się na swoim festynie, a już w poniedziałek wyjechały do zielonego przedszkola w Beskidy. Nasz Głosik potajemnie towarzyszył im w tm pierwszym dniu, o czym świadczą zamieszczone zdjęcia.

▲ *Ledwo zajechaliśmy pod drewniany dom, w którym przez tydzień będziemy mieszkać, a już chłopcy udali się na pierwszą wyprawę i sfotowali bardzo stromy przeciwległy brzeg.*

▲ *Dziewczynki wolały zwiedzić wnętrze domu, a koleżanki Irenka i Nikolka odnalazły w jednej z sypialń stylowe lustro.*

▲ *W oknie przytulnego domu Marek M. i Marek C. z mamą.*

▶ *Stosunkowy piec kuchenny wygląd jest chyba dawno, ale warto zajrzeć do starego rondla - stwierdziła pani Beata, mama starszaka Janusza, który na Filipce zostanie z panami nauczycielkami. Młodszym dzieciom towarzyszyć będą rodzice.*

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu", P.O.Box 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrava 1.
UWAGA! Pisząc do nas, nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (412)

Z. OLECH

Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

- Uczyniłem wszystko, co było w mojej mocy, aby ją przygotować - odparł Edward przyjacielowi, który podbiegł do lady Jeane - ale w takich chwilach nie można liczyć na przygotowania. Boli jest zbyt gwałtowny.

Rylski podniósł zemdloną. Przeniósł ją na fotel, a Edward sięgnął na toaletę po flakon z wodą kolońską, którą skropił nieprzytomnej śmiertelnie bladą twarz zemdlonej kobiety.

Wkrótce Jeane ocknęła się, poruszyła i wsparta na ramieniu Rylskiego, podeszła do łóżka.

Przywiadłszy na pościeli, chwyciła bezwładne ręce męża i zawołała:

- Harry, Harry, więc cię odnalazłam! Jest to spotkanie, o którym marzyłam tak długo, o którym myśli przejmowała mnie radością. I ludzie powiadają, że miłość sprawiedliwość, która czyni dobrze tym, którzy nie grzeszą. Cóż ja takiego uczyniłam, że spotkała mnie taka kara? Harry, Harry, zbudź się! Pozwól, abym cię jeszcze usłyszała twój głos, spójrz na mnie choć przez krótką chwilę, na twoją żonę, na twoją Jeanę.

Jakby życzenie jej miało być spełnione, nagły dreszcz wstrząsnął ciałem chorego i ociężale powieki uniosły się w górę.

Umierającemu zdawało się, że śni. Spojrzał na siedzącą kobietę i nie wypowiedział ani słowa, lękając się widocznie, żeby ta czarowna wizja nie rozpłynęła się w przestrzeni.

Jeane otoczyła go ramionami i przytuliła twarz do jego piersi.

- Najdroższy męża, to ja, twoja Jeane! Trzymam cię w moich ramionach i wydrzeć mi cię może tylko śmierć! Ale śmierć jest bezlitosna. Raz wtrąciła się pomiędzy nas, dwóch serc, które należą do siebie, nie może rozłączyć.

- Jeane, moja najdroższa Jeane - wyszeptał umierający - więc jesteś przy mnie znowu?

Zrozpaczona kobieta poczęła szlochać, nie mogąc wymówić więcej ani słowa.

- Tak, panie baronie - zawołał brat Edward - to jest panienka Zofia, którą ty miłujesz teraz pana opłatają. Nieboszczy pozwoliły pana poznać choć przez chwilę prawdziwe szczęście. Odnalazł pan swoją żonę, lady Jeane, która nie przestała pana kochać, znajduje się tutaj, mając zamiar wyjechać do Afryki, aby tam szukać pana od przemocy Mahdiego. Zbieg okoliczności chciał, że spotkaliście się pałacu w Wiedniu.

- O, moja najdroższa, najukochańsza żono - wyszeptał nieszczęśliwy, a twarz jego spłynęły mu po policzkach - więc mam ciebie znowu! Śmierć jednak nie jest taka bezlitosna i pozwoliła mi zobaczyć najdroższą istotę.

Lady Jeane wyprostowała się i nieoczekiwanie rzuciła się do nóg dr Rylskiemu.

- Przyjacielu! - wyszeptała błagalnie. - Wiem, że pan jest moim prawdziwym przyjacielem. Niech pan ratuje to najdroższe mi życie. To jest mój mąż, a twoje przemyślne mieć dla mnie jakoś wiek, gdy jego nie będę miała. Niech pan czyni wszystko, byleby go wydrzeć ze szponów śmierci.

Dr Rylski uroczyście podniósł rękę w górę i zawołał, uczłowiek sam w tej chwili z trudem powstrzymywał łzy.

- Proszę mi wierzyć, lady Jeane, że uczynię wszystko, żeby pani mężowi życie uratować. Nieraty pewne rzeczy nie leżąc mojej mocy. Żaden lekarz nie najdłuższy i najodleglejszy nie może powstrzymać pacjenta od losu. Zmuszony jestem powiedzieć pani całą prawdę. Niech pani przygotuje się z mężem. Będzie on żyć jeszcze najwyżej kwadrans, a kwadrans szybko mine. Objawy śmierci już są wyraźne na jego twarzy. Wolałem przygotować panią do myśli.

Lady Jeane podniosła się.

- Więc tak musi być! Muszę się z nim pożegnać na zawsze!

- Jeane, Jeane - zawołał umierający zdławionym głosem - Jeane, słuchaj, to jest z naszym dzieckiem!

- Boże święty - wyszeptała lady Jeane, opuszczając wzrok ku ziemi - teraz nadszedł ten moment. Teraz zapyta mnie o dziecko, i co mam mu powiedzieć? Co mam wyznać szczerze, że dziecko umarło?

- Na miłość boską, niech pani tego nie robi! - wyszeptał Edward - niech mu pani pozwoli spokojnie umrzeć, niech lepiej nie wie o tym nowym zmartwieniu. Widzi pani, jak się poprawia na pościeli, aby mówić? Może ma pani do zakomunikowania jakąś ważną wiadomość.

- Nasze dziecko - wyszeptał znowu umierający - odnalazłem - odnalazłem utraciłem...

- Nasze dziecko? - wyszeptała piękna kobieta. - Co to ma znaczyć? Co on ma na myśli?

- Prawdopodobnie mówi o Harietcie - podsunął Edward - o tej małej, która w tak zagadkowy sposób zginęła. Tylko ją teraz może mieć na myśli. Słuchajmy co on nam powie, słuchajmy uważnie.

Młoda kobieta przysiadła na krawędzi łóżka chorego, a obydwaj przyjaciele też podsłyli się nad nim nisko.

- Niech pan mówi, baronie - rzekł łagodnie Edward - niech pan mówi wszystko, co pan pragnie powiedzieć. Wspomina pan o swoim dziecku?

- Znalazłem je w Cernyhorze - szeptał umierający. - Odebrałem je cyganowi, który je znalazł na Praterze pod dębem. Zabrał je z sobą, ażeby nauczyć nędzy i chłodzenia po linie.

- Biedna Harietto - szepnęła Jeane - ile też musiałaś wycierpieć, dostając się w ręce takich ludzi. Ach, jakie to straszne!

- Potem nagle wybuchnął pożar - ciągnął Harry cichszym jeszcze głosem - i uciekłem z dzieckiem na dach. Tam spotkałem się z dwojgiem ludzi, którzy również tamtędy chcieli uciec.

- Kim byli ci ludzie? - zapytał Edward.

- Byli to straszni przestępcy! - odparł Harry. - Nie wiedziałem jednak o tym. Dowiedziałem się dopiero później, gdy kobieta zawołała mężczyznę po imieniu. Sama go nazwała Marco Fingarą.

- Wielki Boże - wybuchnął Edward - przecież to ten morderca lorda Seymoura!

- Tak, morderca mego ojca. Wiedziałem już wtedy o tym, z listu Chesterfielda. Zdenaturowałem oszusta i chciałem go oddać w ręce policji, gdy tylko wszystkie zostaniemy uratowani z dachu. Napadł mnie i strącił mnie z dachu.

- A dziecko? - zawołała lady Jeane. Ale umierający nie mógł już odpowiedzieć, popadając znowu w omdlenie.

Tylko wysiłkiem doktora Rylskiego można było zawdzięczyć, że znowu przyszedł odzyskał przytomność.

Gdy otworzył oczy, lady Jeane powtórzyła swe pytanie:

- A co się stało z dzieckiem?

- Nie wiem - wyszeptał umierający - pozostało pod opieką tych nędzników, którzy nie wiem, czy się uratowali, czy też dziecko także zginęli z dachu. Ach, nie otrzymam już odpowiedzi na to pytanie, ale wy będziecie żyli. Miejcie litość nad moim dzieckiem, ratujcie je, odbierzcie je z rąk morderców! Harietto, moja dziewczynka, maleńka Harietto! Ach, te bóle! Co to jest? Tak mi się ciemno robi w oczach. Światła, światła, więcej światła! Odsłońcie okna! Ja już nic nie widzę.

(dalej)

II ZJAZD POLONII I POLAKÓW Z ZAGRANICY PRZESZEDŁ DO HISTORII

O Polsce tylko dobrze...

▼ *Przez wzgląd na oko prezydent RP Aleksander Kwaśniewski zapoczątkował także dla „GL".* ▼ *Sesjom zjazdów polonijnych Władysława Ortylda i jego żonę Jadwigę „można było spotkać przy posiłkach ze zdrową żywnością.* ***Zdjęcie autorki***

Dokończenie z poprzedniego (ubiegłego) numeru

W pracach komisji ds. oświaty młodego pokolenia brał udział Tadeusz Kołtoń. Powiedział on naszej redakcji: „W czasie obrad każdy mówił za siebie, nawet nie usiłując znaleźć punktu wspólnego z przedstawicielami innych odłamów Polonii. Wystąpienia dr facto były tylko punktami odniesienia i dotyczyły sfery Polaków, którzy wyemigrowali Polaków kolejnych generacji, już zmieszanych np. na dalekich terytoriach Kazachstanu, oraz Polaków z Zachodu i Lwowa, którzy stoją przed bardzo podobnymi problemami.

Jeśli chodzi o Polonię «emigracyjną» odczuwałem wśród niej niechęć do nowych Polaków zwłaszcza z USA, którzy najlepiej wiedzą, jak i co robić, i nie szczędzą swoich rad tym, którzy myślą inaczej. Oświata polska w USA to dzieci uczą się do 2,5 godziny tygodniowo. Postulowano m.in., by program „nauczanie języka polskiego" był dopełniony o „kulturę polską"... Trochę inne doświadczenia ma Polonia kanadyjska, która sprowadza dla potrzeb nauki polskiego podręczniki z Polski oraz wydaje własne książki i wskazówki metodyczne dla nauczycieli. Ciekawostką była informacja o międzynarodowej szkole w Toronto, w której uczniowie codziennie mają jednogodzinny kurs «swojego» języka.

Polacy z Kazachstanu nie przejawiają wielkiej aktywności na forum, za to w kołuarach otaczali urzędniczki MEN. Przedstawiciele administracji długo tłumaczyli im, że pomoc z Polski musi być zwrócona odpowiednią na konkretne zapotrzebowanie. A ze sprecyzowaniem tego zapotrzebowania Polacy z Kazachstanu mieli największe problemy. Zwrócono uwagę, że dopiero szukają swojej drogi.

Tak się wszyscy zauważyć spójności problemów Polaków zamieszkałych na Litwie i Zachodzie. Musimy mówić o stanie swojego szkolnictwa. Polacy jak u nas, także na Litwie zaobserwowano spadek liczby uczniów w starych klasach szkół podstawowych.

Sprawy młodzieży poruszano zdawało się. Mówiono o współpracy harcerzy z Ameryk z polskimi strukturami tej organizacji, mówiono o problemie nostryfikacji dyplomów oraz ubezpieczenia zdrowotnego dla studentów polonijnych studiujących w Polsce".

Wszyscy uczestniczący komisji do spraw socjalnej, charytatywnej i problemów repatriacji Wawrzyniec Fójcik zauważa, że obrady zdominowały sprawy Kazachstanu. Uczestniczący w pracach podkomisji i senatorowie RP zmierzali się z zawężeniu do terytorium dalekowschodnich uchwalonej ustawy o repatriacji. Komisja złożyła wniosek o stworzenie banku informacji o pomocy charytatywnej i socjalnej. Przedstawiciele Bułgarii poruszyli kwestię sprawę wypłaty przez Polskę emerytur dla osób zamieszkałych poza Macierzą. Korzystając z danych z kancelarii Kongresu Polaków i Stowarzyszenia Emerytów Polskich uwzględniła w swoim wystąpieniu także sytuację Polaków w RC.

Komisja ds. duszpasterstwa, zdaniem uczestniczącego w jej pracach biskupa diecezjalnego czesko-cieszyńsko-hawierzowskiego Bogusława Kostka, obradowała w duchu ekumenizmu. Obok przedstawicieli Kościoła rzymskokatolickiego, ewangelickiego, Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. z obu brzegów Olzy pracowali w niej także duchowni Kościoła Reformowanego. „Obrady zdominowała sytuacja Kościołów skupiających Polonię na Wschodzie" - zaznaczył B. Kołoczek. „Ich przedstawiciele mówili o licznych naciskach władz administracyjnych i politycznych wszystkich szczebli, o przeszkodach biurokratycznych rzucanych pod nogi duszpasterzom. Te obostrzenia idą tak daleko, że i policy antycdotami, i księża czują się «wrogi na obcej ziemi».

Sytuacja Zaolzia jest zgoła inna, co przedstawiłem na obradach. W odniesieniu od Polaków-emigrantów czy generacji po-polskich, w których budzi się duch narodowy, my znad Olzy zostaliśmy Polakami tak narodowo, jak i religijnie.

To, że największe problemy mają księża na Wschodzie, nie oznacza, że Zachód jest ich pozbawiony. W konsumpcyjnych, zateizowanych, wysoko rozwiniętych społeczeństwach. Dzisiaj czy Luksemburga są one innego rodzaju, lecz ich istota - przez Boga żywsze odczuwanie poluszczyzny i własnego narodu - jest taka sama. Stąd zrodził się pomysł powołania Ponadkonfesyjnego Stowarzyszenia Inteligencji Chrześcijańskiej - platformy wymiany doświadczeń i informacji między wszystkimi Kościołami, które opiekują się Polonią na całym świecie".

Po obradach w komisjach, w trakcie których delegaci zajadali chrupkie ciasteczka, posilali się kawą, herbatą i sokami owocowymi, dla wszystkich stało się jasne, że Polonia nie mówi jednym głosem. Wschód i Zachód jak dwie strony medalu mają niespójne interesy. Zaolzie «siedzi na płocie». Wszystkich potrzeb jest multum, ale nie wszyscy chcą dawać, choć wszyscy oczekują wsparcia. Być może, aby nieco złagodzić ten poznawczy dysonans, zaproszono na...

OBIAD Z PREZYDENTEM

Nie wszyscy delegaci mieli możliwość spotkania się z głową państwa w Pałacu Namiestnikowskim na Krakowskim Przedmieściu. Jednym nie zaproponowano, inni (chodzi przede wszystkim o część delegacji z USA związanej z KPA, wrażonej stosunkiem władz polskich do swojego prezesa) - odrzucili tę proporcję.

Na dziedzińcu pałacowy dowieziono delegatów autokarami. Wszystkich «przepuszczono» przez bramkę bezpieczeństwa i zaproszono na salony.

Audiencja odbyła się w sali lustrzanej. Z jednej strony wielkiego kobierca stała armia dziennikarzy z lufami telebiektywów. Pod ścianą wyczekiwali nadejścia prezydenta przedstawiciele jego kancelarii, rządu, władz kościelnych. Pozostałe strony, głowa przy głowie, zapełnili delegaci.

Po wstępnym słowie prezesa „Wspólnoty Polskiej" Andrzeja Stelmachowskiego zabrał głos prezydent Aleksander Kwaśniewski, który, dziękując za poparcie spraw polskich, za dorobek Polonii w świecie, powiedział: „Polacy, bez względu na to, gdzie mieszkają, powinni być ze sobą solidarni. Więź z krajem oraz ofiarność pozostawały zawsze charakterystyczną cechą polskiej diaspory. Ich wyrazem było wsparcie (tak materialne, jak i moralne) dążeń Polaków do wolności, demokracji i niepodległości. Chcemy eliminować wszelkie trudności formalne, które jeszcze występują w bezpośrednich kontaktach z Polską: od przyjazdów turystycznych, poprzez naukę, studia, podejmowanie pracy czy prowadzenie interesów oraz możliwości czasowego zamieszkania, aż po powrotu i repatriację. Będę zabiegał o to, by w miarę naszych możliwości finansowych i technicznych wszędzie tam, gdzie istnieją skupiska polskie lub polonijne, media polskie były jak najlepiej dostępne. To samo dotyczy polskiego szkolnictwa, a w szczególności w krajach, gdzie jego działalność napotyka trudności, a sytuacja Polaków ogranicza lub uniemożliwia dostęp do niego".

Ledwie Aleksander Kwaśniewski skończył mowę zamykając część oficjalną spotkania, już ruszył ku niemu tłum Polonii. Uściskom rąk nie było końca, a prezydent przeszwał się ku paradnej klatce schodowej. Przez mgnienie oka zapozował także dla „GL"...

Na dole czekały sale stołowa, bezowa... wszystkie z obligatoryjnym stołem i piętrzącymi się paterami pełnymi łakoci i owoców. Z tych ostatnich skwapliwie korzystali zwolennicy zdrowej żywności - państwo Ozzeldowie. Smakosze ciężnych potraw zagościli na tarasie, gdzie wiedź sezbnych tac, podgrzewaczy i porcelany kulkowały pieroga faszerowane grzybami i mięsem, karpiem w sosie ze świeżych pomidorów, gdzie bigos rozłaczał swój aromat...

Prezydent zbyt długo nie przebywał z gośćmi - co niektórych delegatów, pragnących choćby słówko zamienić z głową państwa, trochę zaszczarowało. Po krótkiej nieobecności wrócił jeszcze na chwilę na taras, jednak... nie wyłączył kamerki. W efekcie kowcy fotografii wzbogacili się w wiele ujęć z prezydentem mówiącym przez ten telefon.

ZJAZD ZAMYKA OBRADY

Zamykając obrady trzeciego dnia, reprezentacja 16 milionów Polaków żyjących poza krajem podejmowała uchwały. Najważniejsze z nich to postanowienia w sprawie przekształcenia Rady Polonii Świata w organizację zajmującą się tylko sprawami Polonii i Polaków, której zasady organizacyjne będą przedstawione w ciągu najbliższego pół roku. Polonia z krajów UE zobowiązała się do udzielenia daleko idącej pomocy przy wprowadzaniu Polski do Unii.

Odnośnie spraw Polaków na Wschodzie, zwrócono się m.in. do władz Białorusi o wyrażenie zgody na otwarcie szkół polskich w Nowogródku, Lidzie, Grodnie. Wyrażono zaniepokojenie faktem, że na Wschodzie wierzący polskiego pochodzenia coraz częściej pozbawieni są liturgii i katechizacji w języku polskim. Domagano się konsekwencji w realizacji zobowiązań złożonych w umowach dwustronnych zawartych między Polską a państwami ościennymi. Sugerowano rektorom polskich uniwersytetów tworzenie katedr wiedzy o Polonii. Apelowano do parlamentu RP o przyjęcie ustawy gwarantującej równouprawnienie Polonii i Polaków z zagranicy w kraju. Ustawa powinna odzwierciedlać zasadę - „Jeden naród - wewnętrzny i zewnętrzny". Od rządu domagano się prawnego uregulowania swobodnego przekraczania granicy przez Polaków mieszkających w krajach nie należących do UE.

Zjazd wyraził solidarność z uchwałą warszawskiej II konferencji polonijnej, w której sprzeciwiono się wytaradzaniu Polonii i Polaków w krajach ościennych. Zjazd domagał się powołania komisji ds. umów dwustronnych z udziałem przedstawicieli Polaków z zagranicy i uwzględnienia przedstawionych wcześniej przez organizacje polonijne projektów umów ochronnych (np. Polacy w Niemczech nie mają statusu i ochrony przysługującej mniejszości). Apelowano do rządu o przeciwstawianie się przejawom „polonofobii" i koordynacji działań z walczącymi z tymi przejawami strukturami polonijnymi. Przyjęto postulat stworzenia internetowego banku danych o potrzebach pomocy charytatywnej i stypendialnej oraz koordynującego działania charytatywne.

Zjazd podjął także uchwałę, w której przyczyniać ceła Polonii: wspomaganie przez organizacje polonijne awansu Polaków w krajach osiedlenia, organizacja pomocy edukacyjnej i humanitarnej dla Polaków w krajach Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej oraz przedstawienie polskiemu społeczeństwu niezależnych opinii emigracji na temat rozwoju sytuacji w Polsce.

Zjazd przyjął także specjalny list do Jana Pawła II.

* * *

Stwierdzenie, że Polonia i Polacy z zagranicy wyjechali z II Zjazdu zjednoczeni, wydaje się trochę naciągane. Jedno natomiast nie budzi wątpliwości - Polonia na II powojennym spotkaniu zyskała samoświadomość i integralność względem Macierzy. Te cechy będą na pewno wytyczać kierunek jej "pracy - „U progu nowego tysiąclecia", jak zapisali to w podtytule II Zjazdu jego organizatorzy.

MARTYNA RADŁOWSKA-OBRUSNIK

Pofestiwalowe migawki

Dwunastą edycję Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Na Granicy" mamy już za sobą. Czy było udane? Raczej tak, przecież pokazano kilka ciekawych przedstawień klasycznych i alternatywnych, po prostu na Cieszyn zyły teatrem przez pięć dni. Nawet najbardziej upartemu teatrowi nie udało się jednak wszystkiego zrobić.

Na początek przyjemnie zaskoczyło podwórkowe kabaretowe Grupy Rafaela Kmity z Krakowa „Wszyscyśmy jakiegoś szyscie", gdzie znów po latach nakładamy się z rosyjską literaturą kmity, wyzywając się jarzmu komunizmu i sowietyzmu, zapomnieliśmy o tym, że istnieje wspaniała literatura rosyjska). Tu scenicznie zaistnieli Gogol, Tołstoj i Dostojewski w scenach przedstawiających głębię rosyjskiej duszy - ale czy tylko rosyjskiej? W każdym razie przyjemnie było spotkać się z tym wszystkim i tym, co pokazał, zagrał i wyśpiewał.

Przedstawieniem zupełnie innym było telewizyjno-komputerowe, po prostu elektroniczne współistnienie żywego aktora i tego, z czym spotykamy się na co dzień przed ekranami TV. Pokazał nam to Lothe Lachman Videoteatr „Poza" z Warszawy, prezentując twórczość związanego ze Śląskiem Cieszyńskim Helmuta Kajzara w ciekawym studium o aktorstwie, roli maski i starzeniu się.

Drugi dzień festiwalu zagaili na rynku cieszyńskim Węgrzy (Teatr Maskaras z Budapesztu) pochodem ulicznym na szczudłach. Aktorzy na szczudłach i w maskach zwierzęcych pokazali tańce żonglerskie, tańce z flagami, nawiązując do tradycji węgierskiego teatru jarmarcznego. Imponująca była także muzyka - bęben i turecka piszczałka.

Wydarzeniem teatralnym tego dnia było niewątpliwie przedstawienie dramatu Szekspira „Ryszard III" w wykonaniu praskiego Stowarzyszenia Teatralnego „Kašpar" z wybitną kreacją aktorską niepełnosprawnego aktora Jana Potską. To nic, że szekspirowski Ryszard III nie we wszystkim odpowiada historycznej postaci, ale tu przecież chodzi o studium zła, podłości ludzkiej i mechanizmów tyranii. Przedstawienie mocne, teatr z prawdziwego zdarzenia, tak jakoś chciałoby się krótko określić festiwalowego „Ryszarda III".

Czwartkowej „Moralności pani Dulskiej" w wykonaniu szczecińskiego Teatru Współczesnego nie oglądałem, a pono było ono ciekawą, chociaż kontrowersyjną interpretacją tej klasycznej pozycji.

Piątek natomiast był pod znakiem deszczu, co nie przeszkodziło aktorom Teatru Strefy Ciszy z Poznania przedstawić na rynku w ramach akcji ulicznej „Wodewilu miejskiego". Podczas uroczystości otwarcia sezonu kąpielowego w prowincjonalnej mieścinie mogła się także wykąpać lub pozaficzyć publiczność (statyści?) w zainstalowanym basenie - zabawa z wciąganiem w grę widza.

Interesująco wyszła, grana obecnie również w SP sztuka Mirko Stibora „Proszę... zrób mi dziecko" w wykonaniu Teatru im. Jerzego Szaniawskiego z Płocka, w której wystąpił Karol Suszka (reżyser i aktor), grający również w czeskocieszyńskim przedstawieniu. Jest to sztuka kameralna, zagrana z balladowym wdziękiem, opowiadająca o spóźnionej miłości, próbie ucieczki od samotności.

Duże brawa zdobył międzynarodowy (czesko-włoski) zespół taneczny Deja Donne Produkcion w tanecznym widowisku „Aria Spinta". Ten swoisty kabaret baletowy zachwycił żywym i szybkim tańcem, wypowiedziami poprzez taniec, międzynarodowością - widowisko to mogło bez kłopotów być zrozumiałe nie tylko dla Polaka, Czecha, Słowaka i Węgra, i to ten właśnie spektakl dzięki najlepszemu podkreśleniu idei Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Na Granicy" zdobył nagrodę.

Kolejną rewelacją teatralną było niewątpliwie wieczorne przedstawienie „Dona Juana" w wykonaniu Teatru Słowackiego Powstania Narodowego w Martinie pt. „Don(a) Juan(a)", z czego nietrudno się domyślić, że realizatorzy postawili cały tekst Moliera na głowie, role przewodnie i swodzicielskie przekazując kobietom. To Dona Juana, kobieta, uwodzi niewinnych mężczyzn, zmusza ich do pójścia do klasztoru, a ich siostry pojedynkują się z nią za zniesławienie swych braci, tu kobiety gwałcą wpadających w ich ręce mężczyzn, po prostu jest to świat przesadnie i karykaturalnie sfeminizowany, ale teatr wspaniały.

No i wreszcie ostatnim przedstawieniem festiwalu był „Equus" P. Shaffera w wykonaniu Sceny Czeskiej TC, ciekawe studium dojrzewania młodego człowieka z równoczesną krytyką niewłaściwego wychowania przesadnie religijnego i ateistycznego równocześnie, przedstawienie zresztą dobrze zagrane.

Festiwal był w tym roku nieco skromniejszy, mniej przedstawień bardzo dobrych, ale pomimo to ciekawy i mogący zainteresować miłośników Melpomeny. Był wzbogacony o teatr węgierski. Bardziej żywe i spontaniczne były przedstawienia amatorskie pokazane w ramach Hyde Parku, gdzie zdecydowanie przeważała widownia młodzieżowa. Także tu, być może, były ciekawe przedstawienia, ale nie zdążyłem nic właściwie obejrzeć. Zabrakło też w tym roku czesko-polskiej gazetki festiwalowej, ukazywała się tylko po polsku.

Nagroda przyznana przez jury jest uzasadniona, ja osobiście nagrodziłbym „Ryszarda III" lub „Don(e) Juan(a)".

KAZIMIERZ JAWORSKI

kronika rodzinna

Dziś 26 maja obchodzi piękny jubileusz życiowy
pan inż. BRONISŁAW JELEN
z Hawierzowa-Błędowic. Z tej okazji wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia, szczęścia i pomyślności życzą najbliżsi. OL-158

Dnia 27. 5. 2001 obchodzi swe 70. urodziny
pani DANIELA MICHEJDOWA
z Czeskiego Cieszyna. Z tej okazji wiązankę najserdeczniejszych życzeń składa syn z rodziną. AD-052

„Chociaż lata mijają
I wszystko dzieli nas,
Boleść w sercu została,
Którą nie zniszczył czas."

Dnia 27 maja mija 10-ta bolesna rocznica śmierci mego Dobrego, Kochanego, Męża, Ojca
śp. PAWŁA KALETY
muzyka kompozytora z Trzyńca. Z bólem w sercu wspominają żona Maria, córki Marta i Anna. OL-157

W niedzielę 27. 5. 2001 mija 4. rocznica śmierci
śp. JANA CZYŻA
ze Sowińca. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. RK-342

„Śpieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą..." ks. J. Twardowski

Jutro, w niedzielę 27. 5. 2001 r., minie piąta dla nas bardzo bolesna rocznica, kiedy niespodziewanie powołał Pan do wieczności naszego Kochanego Ojca, Dziadka, Teścia i Wujka
śp. Dr. JÓZEFA ONDRUSZA
nauczyciela z Darkowa. Brakuje nam Twego szeroko otwartego serca i Twojej miłości. Odszedłeś od nas, ale w naszych sercach i myślach pozostaniesz na zawsze. Wszystkich, którzy Go znali i szanowali, prosimy o chwilę wspomnień. Córka Halina z mężem Royem, wnuk Józef oraz Władek. OL-156

Dnia 29. 5. 2001 minie 5. rocznica śmierci
śp. LEOPOLDA KAFKI
z Karwiny-Kopalni. Z wdzięcznością i szacunkiem wspominają żona oraz Matusikowie i Mohrowie. RK-353

29. 5. br. obchodziłaby swój jubileusz życiowy - 70 lat nasza Kochana Mamusia
śp. LIDIA HANZLIK
z domu Baranek, z Karwiny-Kopalnie. W kwietniu minęło 22 lat od Jej nagłego zgonu.
24. 5. br. obchodziłaby swe 90. urodziny nasza Kochana Babcia i Prababcia
śp. MARIA BARANEK
z domu Gliśnik, z Karwiny. W marcu przypomnieliśmy sobie drugą rocznicę chwili wspomnień naszej Drogiej Mamie i Babci. Kupkowie i Hanzlikowie. B-061

Dnia 27. 5. 2001 mija dziesiąta rocznica zgonu mojej Mamy
śp. ANNY SZEBESTA
z szacunkiem wspomina córka. RK-344

W dniu 27. 5. 2001 roku mija 21. rocznica śmierci

pana JANA BIELESZA
technika weterynarii, urodzonego 25. 3. 1924 roku w Boconowicach
„Niech Ci szumią białe brzozy,
płacze czasem jarzębina
i skowronek niech Ci śpiewa,
bo świat często zapomina".
Wszystkich, którzy Go znali, proszą o chwilę wspomnień najbliżsi. B-063

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 23. 5. 2001 zmarł nasz Ukochany Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, Sąsiad i Kolega
śp. EDMUND DELONG
Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek 29. 5. 2001 o godz. 15.00 z sali obrzędów pogrzebowych w Suchej Górnej. Zasmucona rodzina. B-068

WĘDRYNIA - MSz, Grono Pedagogiczne i MK PZKO zapraszają na Dzień Matki w niedzielę 27. 5. o godz. 15.00 do „Czytelni". W programie wystąpią dzieci przedszkola, młodzież szkolna i ZT „To My".

GRON BYSTRZYCA - Już niedługo 30. rocznica założenia Klubu (Niezależnych Bez Nazwy...) oraz 25. rocznica ZLOTU. Spotykamy się tradycyjnie w piątek 1. 6. o godz. 19.00 „Na Szkubni".

BOCONOWICE - MK PZKO zaprasza na przedstawienie pt.: „Czerwony kapturek" w niedzielę 27. 5. o godz. 16.00 do Domu Kultury w Boconowicach.

TRZANOWICE - MK PZKO zaprasza na obchody Dnia Matki i Dziecka w sobotę 2. 6. o godz. 16.00 do Domu PZKO. W programie: występ dzieci z PSP Gnojnik oraz smażenie jajecznicy. (zabrać 3 jajka i kawałek słoniny).

MILIKÓW-PASIEKI - MK PZKO zaprasza na smażenie jajecznicy koło Domu PZKO w niedzielę 27. 5. o godz. 14.30. Dla młodych spotkanie z komputerem i jego grami pt.: „Nie taki komputer straszny".

usługi

ZDENĚK PŘIBYL - SERWIS BIUROWY oferuje błyskawiczne naprawy wszystkich rodzajów drukarek i faksów. Do 24 godzin od zgłoszenia awarii. Koszty naprawy konsultujemy z klientem z wyprzedzeniem. Tel./fax: 069/691 14 93, komórka: 0603 913 375. Zdeněk Přibyl - Kancelářský servis, Hlavanská 737/10, 708 00 Ostrava Q-061

urlopy

NAJTAŃSZY URLOP nad morzem. W cenie 3.990,- Kč autobus, zakwaterowanie, pełne wyżywienie. Tel.: 0659/325546. OLZA-2123

KOLONIE 2001

Uprzejmie informujemy, że nastąpiła zmiana miejsca kolonii polonijnych w terminie 29.07. - 12.08.2001, organizowanych przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska". Kolonie te odbędą się nie, jak wcześniej podawaliśmy, w Nowej Rudzie, ale w miejscowości Duszniki Zdrój. Równocześnie zawiadamiamy, że zostało jeszcze 20 wolnych miejsc. Zainteresowanych prosimy o pilny kontakt z kancelarią Kongresu Polaków w RC w Cz. Cieszynie, ul. Komenskiego 4, tel. 711 453.

teatr

SCENA POLSKA - DĄBROWA: Prosze..., zrób mi dziecko (27, godz. 16.00), **KARWINA**: Księga dżungli (28, godz. 12.30. gr. STUD-V).

SCENA CZESKA - CZ. CIESZYN: Cioteczka z Brazylii (26, godz. 17.30, gr. E-3).

kina

ORŁOWA - Kosmos: Tygrys i smok (26, 27, 28, godz. 17.45), Samotnicy (26, 27, 28, godz. 20.00), **Kino letnie**: Ciemnoniebieski świat (27, godz. 21.30), Samotnicy (28, godz. 21.30), **KARWINA - Reflex:** Kabriolet (26, 27, godz. 17.00, 20.00; 28, godz. 17.00), Braciszku, gdzie jesteś? (28, godz. 20.00), **Centrum:** Księżniczka z młyna 2 (26, 27, godz. 15.30), Tygrys i smok (26, 27, 28, godz. 20.00), Smocza nora (26, 27, 28, godz. 17.45), O trzech małych księżniczkach (27, godz. 14.00), **EX**: Amerykański ślad (26, 27, godz. 16.15, 18.30), **CZ. CIESZYN - Central**: Decydujące spotkanie (26, 27, godz. 16.15, 18.30), O krok od sławy (28, godz. 16.15), Każdy to lubi inaczej (28, godz. 18.30), **TRZYNIEC - Kosmos:** O krok od sławy (26, 27, godz. 17.30), Egzamin życiowy (26, 27, godz. 20.00), Bingo (28, godz. 17.30), Magnolia (28, godz. 20.00), **BYSTRZYCA - Miejscowe kino**: Anioł Eksit (26, godz. 19.00).

wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

▲ **Muzeum Tragedii Żywocickiej** - „Broń ze zbiorów Muzeum Ziemi Cieszyńskiej". Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

W związku ze zbliżającym się Dniem Dziecka Wydawnictwo OLZA serdecznie zaprasza w dniach od 28.5. do 1.6. br. wszystkie dzieci i rodziców do zakupu książek w siedzibie Wydawnictwa OLZA przy ulicy Čapka 7 (po. - pt. 8.00 -15.30). Dla wszystkich, którzy zakupią książki w cenie nad 300,- Kč, przygotowane są podarunki-niespodzianki.

ORŁOWA, Stary rynek nr. 77 - Do 21. 10. 2001 wystawa „Drogą i bezdrożami". Otwarte: wt-pt: 9-17, sonie: 9-13.

▲ **MUSAION HAWIERZÓW** - Do 21. 10. 2001 wystawa: „Srebrna biżuteria strojów Śląska Cieszyńskiego". Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

JABŁONKÓW - Stary klasztor - Do 27. 5. wystawa fotografii z projektu OkÜ Bruntal „Jindřich Štreit - Droga do wolności". Otwarte: 10-17.

co, gdzie, kiedy

KARWINA - Miejscowe Koła PZKO zapraszają w niedzielę 27. 5. do Parku Zdrojowego w Karwinie-Darkowie na ostatnią imprezę „Maj nad Olzą". Wystąpią: Górniczy Chór Męski z Lublina (Polska) - godz. 15.30 oraz zespół folklorystyczny „Suszanie" z Suchej Górnej - godz. 16.30. Górniczy Chór Męski śpiewać będzie również na polskim nabożeństwie o godz. 9.15 w frysztackim kościele parafialnym pw. Podwyższenia Krzyża Świętego.

KARWINA-FRYSZTAT - MK PZKO i jego Klub Propozycji zapraszają we wtorek 29. 5. o godz. 18.00 na widowisko słowno-muzyczne „Wszystko o kobietach" w wykonaniu aktorów SP Teatru Cieszyńskiego Haliny Brannej, Rudolfa Molińskiego i Karola Suszki.

▲ Biblioteka Regionalna w Karwinie oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki zaprasza na spotkanie z prof. Józefem Borzyszkowskim we wtorek 29. 5. o godz. 18.00 w bibliotece na frysztackim rynku.

ORŁOWA-LUTYNIA - MK PZKO zawiadamia wszystkie swoje członkinie, że z powodu choroby większości chórzystów zespołu „Skrzyszowianki" obchody Dnia Matki w dniu 26. 5. **nie odbędą się**. Przeprasza Zarząd MK PZKO.

BŁĘDOWICE - Zarząd MK PZKO urządza w dniach 5 - 7. 7. wycieczkę do Warszawy. Zgłoszenia w terminie do 11. 6. wraz z opłatą 1.000,- Kč prosimy kierować do inż. Krygiela J. - tel.: 643 41 06 lub inż. Pietrusa w Domu PZKO - tel.: 643 41 14.

CZ. CIESZYN - Zarząd MK PZKO Park Sikory zaprasza na prelekcję ordynatora MUDr E. Szarowskiego pt.: „Reumatyzm oraz alternatywne metody leczenia" w piątek 1. 6. 2001 o godz. 18.00 w salce koła w Parku Sikory.

MISTRZOWICE - MK PZKO zaprasza na jednodniową wycieczkę do Krakowa i Wieliczki w sobotę 16. 6. Informacje: tel.: 0659/73 20 41 p. M. Kraina.

PTTS „BESKID ŚLĄSKI" zaprasza w niedzielę 27. 5. na Łysą Górę. Registracja od godz. 10.00 do 11.00. Odjazd pociągu 6.46 z Cz. Cieszyna do stacji Ostrawica (z dwoma przesiadkami).

TRZYNIEC - Absolwenci szkoły wydziałowej w Trzyńcu z roku 1937-38 mają możliwość spotkać się 14. 6. 2001 w swej starej szkole. Początek spotkania o godz. 14.00. Prosimy o zgłoszenia w terminie do 31. 5. pod nr. tel.: 332 580 lub korespondencyjnie pod adresem. Helena Szczerbowska, ul. Dukelska 685, Trzyniec VI albo tel.: 332 660 (Stanisław Przyhoda) od godz. 20 do 23.

▲ MSz i dyrekcja 1. PSP w Trzyńcu 1 zapraszają na festyn szkolny w areale szkoły w sobotę 2. 6. od godz. 14.00. W programie występy młodzieży szkolnej. Muzyka M. Bartnicki, wstęp 25,- Kč.

TRZYNIEC-OSIEDLE - MK PZKO zaprasza w piątek 1. 6. o godz. 16.00 na smażenie jajecznicy. Przynieść po 2 jajka na osobę (głodni więcej).

OL-2143

VŠEOBECNÁ ZDRAVOTNÍ POJIŠŤOVNA ČESKÉ REPUBLIKY

Krátkodobé smluvní zdravotní pojištění

O Wasze zdrowie podczas pobytu w Republice Czeskiej zatroszczy się Všeobecná zdravotní pojišťovna (Powszechna Ubezpieczalnia Zdrowia). Gościom zagranicznym oferuje krótkoterminowe umowne ubezpieczenie zdrowotne i własną służbę asystencyjną.

Ubezpieczenie można zawrzeć w każdym Oddziale Powiatowym VZP ČR.

Asistence VZP ČR - NONSTOP
Orlická 4/2020, Praha 3
tel.: 02/2175 2121, 0602 268 902
e-mail: asistence @vzp.cz

GŁOS LUDU
DZIENNIK POLSKI NA TERENIE CZESKIej REPUBLIKI

✦ W Vydavatelství OLZA - Wydawnictwie OLZA, s.r.o. wydaje Kongres Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ✦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", P.O. BOX 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrawa ✦ Redaktor naczelny: Henryka Binar ✦ Zastępca: Bogusław Krzyżanek ✦ Telefony: centrala 6607111, sekretariat 6607252, dział sportowy 6607258, redaktorzy 6607242, 6607249, 6607256, e-mail: glosludu@ostrava.cz ✦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Hlavní třída 3/140, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613 ✦ Adres wydawnictwa: Vydavatelství OLZA, s.r.o., Hlavní třída 3/140, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 48396761, e-mail: olza@silesnet.cz ✦ Ogłoszenia przyjmowane są w dni powszednie od godz. 8.30 do 15.30 w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia; dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelniční 18, Cz. Cieszyn. ✦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ✦ Miejsce wydania: Ostrawa ✦ Dostawę prenumeratorom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Předplatné tisku, s.r.o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia: tel. 05/41 23 32 32, fax: 05/41 61 61 60, e-mail: abocentrum@pns.cz; reklamacje: 0800 - 171 181. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorami regulują ogólne zasady handlowe. ✦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o., ✦ Druk: TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, s.a. ✦ Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ✦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222

CZEGO BOJĄ SIĘ AKTORZY?

Gwiazdy i przesądy

Aktorzy nigdy nie gwiżdżą w teatrze, bo obawiają się, że zostaną wygwizdani przez publiczność. Gdy na podłogę upadnie im tekst sztuki, nie poddadzą się, zanim nie przydepną. Nadepnięcie, jak łatwo się domyślić, oddrywania pecha. Rozsypanie się pudru zwiastuje rychłą zmianę teatru. Jeśli aktor oddaje komuś kwiaty, jakie dostał po premierze, to znaczy, że oddaje swoją popularność. To tylko niektóre z teatralnych zabobonów, jakim hołdują się aktorzy. Do tego dochodzą jeszcze powszechnie obowiązujące przesądy, jak: czarny kot, pechowa trzynastka, kominiarz i inne. Kto w nie wierzy, a kto nie?

Maria Gładkowska

- Nie jestem przesądna. Wierzę tylko w przesądy związane z zawodem. Czasami przydeptuję tekst, kiedy mi upadnie. U innych wiara w przesądy też nie przeszkadza. Jestem tolerancyjna i uważam, że każdy ma prawo mieć swoje fanaberie.

Emilia Krakowska

- Jestem bardzo przesądna. Moje bliscy nawet mówią na mnie „gusło". Nikomu bym nie życzyła źle nie życzę. Nikogo bym nie przeklęła. Byłam świadkiem, kiedy jedna osoba przeklęła drugą i przekleństwo się sprawziło. Jeśli ma się zły nastrój, lepiej siedzieć w „mateczniku" i nie wywoływać złego. Staram się żyć w zgodzie z przyrodą. To pomaga uniknąć wielu nieprzyjemnych sytuacji.

Nie zawsze jednak od wszystkiego udało mi się ustrzec. Kiedyś wracałam do akademika i mijałam grupę dziewcząt, którym kot przebiegł drogę. Popesyły mnie, żebym przeszła pierwsza. Śmiałam się z tego i przeszłam.

- Cóż może mi się stać - pomyślałam. Nie było jeszcze późno i po pewnie planowałam jeszcze zrobić pranie. Kiedy dotarłam na portiernię, okazało się, że nie ma tam mojego klucza i musiałam czekać do północy, aż się odnalazł.

Adam Hanuszkiewicz

- Jestem przesądny. Uważam, że przesąd to ukłon wobec nieznanego. Nie lubię patrzeć na nów. Kiedy patrzyłem, zawsze po tym działo się coś złego.

Nigdy też nie zmieniam koszuli przed północą wkładam czystą koszulę i chodzę w niej kilka minut. Potem w poniedziałek zakładam tę samą, żeby nie była nowa. Jestem wierny tej zasadzie od 40 lat. Dwa razy chciałem ją przełamać i za każdym razem we wtorek i w środę tak dostałem w kość, że teraz nawet nie myślę, żeby z tym przesądem zerwać. Człowiek, który twierdzi, że wszystko, co nie związane z nauką jest głupie, sam jest głupi.

Anna Nehrebecka

- Nie jestem przesądna. Nie uciekam, kiedy mi kot przebiegnie drogę, ale łapię się za guzik, gdy zobaczę kominiarza i szukam mężczyzny w okularach, żeby mieć szczęście. Oczywiście traktuję to jako zabawę. Nie pozwalam, żeby przesądy wpływały na moje decyzje. Wierzę natomiast w złe myśli i w złe życzenia. Są oczywiście liczne przesądy związane z zawodem aktora, ale traktuję je z przymrużeniem oka. Nie zmieniam teatru, kiedy wysypie mi się puder. Jeśli się wierzy w przesądy, można sobie wytłumaczyć każdą sytuację. Nie uzależniam swojego życia od przesądów. Na świecie jest wiele innych, ciekawszych rzeczy, którymi warto się zajmować, nie przesądami.

Marian Opania

- Wcale nie jestem przesądny. Jeśli przed samochodem przebiega mi czarny kot, martwię się tylko o jedno: żeby go nie potrącić.

Wierzę raczej w odwrotność. „Trzynastka" jest dla mnie niezwykle szczęśliwą liczbą. Po trzynastu latach oczekiwania dostałem telefon, po trzynastu latach „tułaczki" przeprowadziłem się do własnego mieszkania, mieszkam zresztą pod „trzynastką".

Jeśli chodzi o przesądy związane z zawodem aktorskim to raczej hołduję tradycji, niż traktuję je serio. Jeśli zapomnę przydepnąć tekst, nie przejmuję się tym. Często gwiżdżę w teatrze i koledzy ostrzegają mnie, że zostanę wygwizdany.

- Zobaczymy - mówię im na to.

Gdy widzę kominiarza chwytam się za guzik, ale dla zabawy. Nie przerażają mnie zakonnice. Przesądy czasami są zabawne, ale bywają męczące.

Krzysztof Rutkowski

- Jestem przesądny. Mam pewne własne zwyczaje, których przestrzegam. Kiedy czegoś zapomnę i wracam do domu, zawsze siadam na krześle i podnoszę nogi do góry.

Mam doskonałą zdolność przewidywania. Potrafię tak poskładać fakty w całość, że udaje mi się wiele rzeczy przewidzieć i ustrzec się do złego oraz przestrzec przed niepożądanymi sytuacjami bliskich. Nigdy nie próbowałem zerwać z przesądami. Na tym polu zachowuję prewencję.

Zebrała: **MONIKA FLOREK** (PAI)

CIEKAWE PROPOZYCJE NA RYNKU KSIĘGARSKIM

Wydawnictwo „Olza" poleca:

Niedawno Dom Wydawniczy Bellona przedstawił na rynku wydawniczym **„Słownik Super Dziewczyny"**. W mass mediach pojawiają się coraz częściej takie słowa jak sikopopy, castinhg, cheerleaderki, macho, femidom, punkt G itd. Słownik ten pomoże ci rozszyfrować ci ich znaczenie. Wiesz, kim była Mata Hari, jak zginęła Kleopatra... ? itd. W słowniku tym znajdziesz odpowiedzi na te i wiele innych pytań. Ponadto słownik jest przyjazny dla użytkownika, a więc możesz w nim robić notatki.

„Lido i Stragan, Ślązacy w wywiadzie AK", Działalność wywiadowcza była jedną z pierwszych i najskuteczniejszych form walki z okupantem. Stanowiła cenne źródło informacji, pozwalające skuteczne organizowanie walki. Książka przedstawia rozwój działalności wywiadowczej w terenowych siatkach czołowych organizacji ruchu oporu na Śląsku, jak Organizacja Orła Białego, Siły Zbrojne Polski, Związek Walki Zbrojnej, Armia Krajowa. Książka ta przynosi wiele istotnych informacji na temat siatek wywiadu „Lido" i „Stragan".

W Wydawnictwie Podsiedlik-Raniowski i Spółka pojawiła się książka **„Piosenki przedszkolaka"** przeznaczone dla najmniejszych do wspaniałej zabawy w przedszkolu, w szkole i w domu. Zawiera bardzo ładne ilustracje, opisy zabaw, nuty i ponad 20 piosenek dla dzieci m.in. Mam chusteczkę haftowaną, Moja lala, Misie, Krasnoludki, Tak się zachmurzyło, Kółko graniaste, Jestem sobie przedszkolaczek.

W serii CO i JAK ukazała się publikacja **„Samochody"**. Jej autor Thomas Brandenburg opisuje o tym, jak powstaje auto, jak działa i jaka jest przyszłość motoryzacji. Przedstawia tajniki sportów samochodowych, niesamowite pojazdy bijące rekordy prędkości. Amatorzy sportów samochodowych dowiedzą się z tej książki, jak można rozpocząć karierę kierowcy rajdowego. Czytelnik może też wspólnie z konstruktorami i stylistami zastanowić się, jak będzie wyglądało auto przyszłości. (BJK)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 26 MAJA

■ TVP 1:
6.30 Tańce polskie: Tańce opolskie
6.40 Wszystko o działce i ogrodzie
7.10 Agrolinia
8.00 Zwierzęta świata. W poszukiwaniu źródła młodości (s. dok.)
8.30 Wiadomości, pogoda
8.45 Ziarno (pr. katol.)
9.10 5-10-15 (dla młodzieży)
9.40 Walt Disney przedstawia: Produkcje Myszki Miki (s. anim.)
11.00 Dziedzictwo (s.)
11.50 Kwadrans na kawę
12.05 Podróżnik: Langwedocja
12.30 Rzuć palenie razem z nami
13.00 Wiadomości
13.10 Kobiety Białego Domu: Letitia i Julia Tyler (s. dok.)
13.20 Studio Orzech
13.45 Magazyn żeglarski
14.05 Zabawy językiem polskim
14.35 Tata-mama (film USA)
16.05 Grand Prix MTB
16.30 Wrzuć Jedynkę
16.40 Premiery Opole 2001
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedynki
17.30 Kochamy polskie seriale (teleturniej)
18.05 Garderoba damska (s.)
18.30 Od przedszkola do Opola
19.00 Wieczorynka: Miś Poldek (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.05 I kto to mówi 3 (film USA)
21.45 Nie ma jak u mamy (pr. rozryw.)
22.15 Gala Boksu Zawodowego
23.05 Sprzedawca śmierci (film USA)
0.40 Klan (s.)
1.55 Geniusz Jack Brown (film nowozel.-niemiecki)

■ TVP 2:
7.00 Echa tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 Program lokalny
9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny (s.)
9.25 Gospodarka w Dwójce
9.55 Złota Praga 2001 - Międzynarodowy Festiwal Programów Muzycznych
10.30 Poznajmy je lepiej (s.)
11.30 Ulica Sezamkowa (dla dzieci)
12.00 Flinstonowie (s. anim.)
12.25 Słoneczna włóczenia (s.)
12.55 Parker Lewis nigdy nie przegrywa (s.)
13.25 Arka Noego (s. anim.)
13.55 Co ludzie powiedzą (s.)
14.30 Familiada (teleturniej)
15.00 Złotopolscy (s.)
15.35 Wielka gra (teleturniej)
16.30 M jak miłość (s.)
17.20 Jazda kulturalna
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.50 Dwójkomania
19.00 Polak potrafi
19.50 Jubileuszowe Marzenia Marcina Dańca
21.00 Panorama
21.35 Geronimo, amerykańska legenda (film USA)
23.35 Jak upolować mężczyznę, czyli Seks w wielkim mieście (s.).

■ TV KATOWICE:
7.00 Waldo Wspaniały (s.), **7.30** Fix, Foxi i przyjaciele (s. anim.), **8.00** Spotkania z tradycją, **8.25** Prognoza pogody, **8.30** Z życia Kościoła, **8.50** TV Katowice proponuje, **9.00** Domator, **9.30** TV magazyn przyrodniczy, **10.00** Czarne Stopy (film pol.), **11.40** Koncert jubileuszowy: 90 lat ZHP, **12.25** Książki z górnej półki (mag.), **12.30** Teleliga (teleturniej), **13.00** Teatromania, **13.20** Palce lizać, **13.30** Od Rawy do Rawy, **14.10** Premiery Opole 2001, **14.30** Cyrkowcy (s.), **14.55** Trójka na szóstkę (teleturniej), **15.25** Muzyczny powiernik, **16.10** Wieża (teleturniej), **16.35** Być kobietą, **17.00** Premiery Opole 2001, **17.15** Liga światowej siatkówki: Polska - Rosja, **19.00** Teatr, **20.40** Telekurier bis, **21.00** Muzyczne nagrody MTV, **21.30** Aktualności, wiadomości sportowe, **22.00** Matka i córka (wybory najpiękniejszej matki i córki), **22.50** Zdradzone lata (film USA).

■ POLSAT 1:
6.00 Disco Relax, **7.00** Dyżurny satyryk kraju, **7.30** W drodze (mag.), **8.00** Tom i Jerry (s. anim.), **8.25** Akademia przedszkolaka, **8.40** Błotniak (s. anim.), **9.05** Tajemniczy rycerze (s.), **9.30** Power Rangers (s.), **10.00** Disco Polo Live, **10.40** Świece w mroku (film USA), **12.20** Modesty Blaise (film ang.), **14.30** Dyżurny Satyryk Kraju, **15.00** 4x4 (mag. motor.), **15.30** Informacje, **15.50** Idź na całość, **16.50** Jezioro marzeń (s.), **17.45** Potyczki Amy (s.), **18.40** Informacje, **18.55** Hoop Sport Magazyn, **19.05** Życiowa szansa, **20.00** Żądza pieniądza, **21.00** Myszka Walewska (s.), **21.30** Losowanie Lotto, **21.35** Zastępcza matka (film USA), **23.25** Roswell: W kręgu tajemnic (s. dok.), **0.15** Tragikomiczne wypadki z życia Titusa (s.), **0.45** Playboy (s.), **1.40** Twardy jak brylant (film USA).

NIEDZIELA 27 MAJA

■ TVP 1:
6.15 Proszę o odpowiedź
6.30 Za czy przeciw
7.20 Brzydkie kaczątko (s. anim.)
7.50 Teleranek
8.15 Siódme niebo (s.)
9.05 Co Pani na to? (pr. public.)
9.40 Quo vadis ? (s.)
10.45 Lista przebojów
11.05 Pokaż, co potrafisz - Akademia IQ
11.30 Ulica Reklamowa
11:40 MOC (mag. motor.)
12.00 Regina coeli
12.10 Czasy (pr.katol.)
12.25 Otwarte drzwi (pr. katol.)
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.35 Ulica Reklamowa
13.45 Czarodziejki (s.)
14.30 Ulica Reklamowa
14.55 Studio sport: Zawody żużlowe Polska - Reszta Świat
16.25 Grand Prix MTB
17.00 Teleexpress
17.20 Randka w ciemno (quiz)
18.05 Lokatorzy (s.)
18.35 Śmiechu warte
19.00 Wieczorynka: Przygody Myszki Miki i Kaczora Donalda (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.05 Kocham Cię na zabój (film USA)
21.50 Zwyczajni-niezwyczajni
22.35 Czirlidierki (s.)
23.00 Pegaz (mag.)
23.30 Sportowa niedziela: w tym Wyścigi samochodowe MP - Kielce
23.45 Studio sport: Grand Prix MTB
0.00 Niezapomniane role: Kraina wód (film USA)
1.30 Ekspres Gothard (film szwajc.).

■ TVP 2:
7.05 Film dla niesłyszących. Kocham Lucy (s.)
7.55 Słowo na niedzielę
8:00 Program lokalny
9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny (s.)
9.25 Nie tylko dla komandosów
10.00 Kręcioła
10.30 Śmiercionośne zwierzęta (film dok.)
11.30 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza
12.00 Cień Casey'a (film USA)
13.55 30 ton! (lista przebojów)
14.30 Familiada (teleturniej)
15.00 Złotopolscy (s.)
15.35 Szansa na sukces
16.30 Na dobre i na złe (s.)
17.30 7 dni świat
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.50 Dwójkomania
19.00 Święta wojna (s.)
19.30 Gol (mag. piłk.)
19.55 W Polskę idziemy, czyli jubileusz Wiesława Gołasa
20.50 Dwójkomania
21.00 Panorama
21.35 Życie do poprawki (s.)
22.30 Marius von Mayenburg: Ogień w głowie (teatr TV)
0.05 Ziemia - ostatnie starcie (s.).

■ TV KATOWICE:
7.00 Bajki Hektora (film anim.), **7.30** Ripley-'s Belive it or ot, **8.00** Tam, gdzie biją źródła, **8.25** Prognoza pogody, **8.30** Koncert życzeń, **9.00** Wierzę, wątpię, szukam (mag. relig.), **9.25** Książki z górnej półki (mag.), **9.30** Kostek, **10.00** Budujemy mosty (teleturniej), **10.30** Robin Hood (s.), **11.20** Książki z górnej półki (mag.), **11.30** Tu i tam (mag.), **12.30** Sport, **13.25** Zagadki na niedzielę, **13.30** Z życia Kościoła (pr. katol.), **13.50** Zagadki na niedzielę, **13.55** Klub Globtrotera, **14.25** Zagadki na niedzielę, **14.30** Zwierzęta z bliska, **15.25** Tu i tam (mag.), **16.00** Bank nie z tej ziemi (s.), **16.55** Halo, krzyżówka (teleturniej), **17.15** Kabaret, **18.00** Aktualności, wiadomości sportowe, **18.20** Książki z górnej półki (mag.), **18.30** Echa regionów, **19.00** Sport, **21.00** Aktualności, **21.10** Relacja z pielgrzymki mężczyzn do Piekar, **22.00** Powiedz to głośno, **22.35** Portret tancerki (film USA).

■ POLSAT 1:
6.00 Disco Polo Live, **7.00** Ręce które leczą, **7.30** Jesteśmy (pr. katol.), **8.00** Tom i Jerry (s. anim.), **8.30** Klub Stasia i Nel, **9.00** Hugo (dla dzieci), **9.30** Power Rangers (s.), **9.55** Disco Relax, **10.55** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.), **11.20** Dusza człowiek (s.), **11.50** Szybszy niż piorun (film USA), **13.35** Podwójna akcja (s.), **14.30** Zakręcony (s.), **15.05** Pepsi World Star Challenge, **15.20** Fundacja Polsat, **15.30** Informacje, **15.50** 80-lecie Przeglądu Sportowego, **16.50** Rycerz nocy (s.), **17.40** Dwa światy, **18.40** Informacje , **18.55** Hoop Sport Magazyn, **19.05** Życiowa szansa, **20.00** Świntuch (film kanad.), **21.30** Losowanie Lotto, **21.55** Na każdy temat (talk show), **22.55** Roswell: W kręgu tajemnic (s. dok.), **23.50** Magazyn Ligi Mistrzów, **0.55** FIFA TV.

PONIEDZIAŁEK 28 MAJA

■ TVP 1:
6.30 Kawa czy herbata
6.55 Giełda
7.30 Telezakupy
7.45 Kawa czy herbata
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości, pogoda
8.45 Noddy (s. anim.)
9.15 Jedyneczka (dla dzieci)
9.40 Bajeczki Jedyneczki
10.00 Barnaby Jones (s.)
10.55 Między nami
11.15 Zgodnie z prawem
11.35 U wód...: W chopinowskim kurorcie
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.30 Rolnictwo na świecie
12.45 Plebania (s.)
13.15 Bocznymi drogami
13.35 Ze świata nauki
13.55 Sfinks-zagadki historii: Stepowi jeźdźcy śmierci (s. dok.)
14.25 Rynek (pr. katol.)
14.45 Euroexpress
15.00 Wiadomości
15.10 Wokół toru (mag.)
15.30 Kuliszy PRL: Choroba nienawiści - Żydzi w Polsce w latach 1944-45
16.00 Rower Błażeja
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Premiery Opole 2001
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedynki
17.35 Klan (s.)
18.00 Jaka to melodia? (quiz)
18.30 Marzenia do spełnienia (s.)
19.00 Wieczorynka: Bob budowniczy (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.10 Miej oczy szeroko otwarte: Non possumus. Prymas Stefan Wyszyński (film dok.)
21.10 Jerry Sterner: Pieniądze na innych ludzi (teatr TV)
22.50 Monitor Wiadomości, sport
23.25 Dobre książki
0.00 Oparte na faktach: Artemisia (film franc.)
1.35 Plebania (s.).

■ TVP 2:
7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 Na dobre i na złe (s.)
9.25 Wesołe scenki z Górnego Śląska, czyli Antologia humoru
10.15 Cena ryzyka (s.)
10.40 Opowieści według Enid Blyton: Tajemnicza wyspa (s.)
11.10 Film dokumentalny
**11.35

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 26 MAJA

■ TC 1:

5.00 Kolory życia
5.55 Animals
6.10 Fenomen woda (s. dok., 1/5)
6.20 Piruety w obłokach (sylwetka J. Jirmusa)
6.45 Świat motoryzacji
7.30 Trojaczki
7.55 Śpiewnik domowy
8.00 Dzieci Toma i Jerry'ego (s. anim.)
8.25 Wiadomostki ze świata
8.35 Sezamie, otwórz się III
9.05 Cudowny delfin (film niem.)
10.40 Wierzylibyście temu? (cykl dok.)
11.05 Nasza wieś (mag.)
11.25 Uśmiechy Valašskiego Slavina
12.00 Wiadomości
12.05 Dlaczego nie mielibyśmy się bawić, kiedy nam Pan Bóg dał archiwum (rozryw.)
13.25 Ptasi świat (s. dok.)
14.15 Pomysły światowej mody III
14.45 Kiedy Harry spotkał Sally... (kom. USA)
16.20 Oczarowani II (s.)
17.15 Humor Otakara Brouska
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Przyjaciele Zielonej Doliny (s.)
18.35 Z życia zwierząt
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Bananowe pomyłki (rozryw.)
21.00 Głupi i głupszy (kom. USA)
22.50 Wiadomości
22.55 Bramki, punkty, sekundy
23.00 Szaleję za tobą III (s.)
23.25 Losowanie „10" szczęśliwych
23.30 Street Fighter: Ostatna walka (thriller USA)
1.05 Duch czeski (s.)
1.45 Kula Ziemska
2.25 Zakładnik (thriller USA)
3.55 Trzymaj się!
4.15 Arena muzyczna.

■ TC 2:

5.00 Kavky (dok.)
5.20 Spostrzeżenia skądinąd
5.25 Bez immunitetu
6.10 Czarna, biała (dziennik public.)
6.30 Regiony
6.50 Wiadomości TVS
7.10 Wydarzenia w świecie
7.20 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 „21" (aktualności)
9.00 Kursy językowe
9.55 Leczenie w Europie
10.25 Wielki wóz
10.55 Samolot (serwis inform.)
11.45 TV Klub Niesłyszących
12.15 Salon
12.45 Chwila dla pieśni trąbki (film czes.)
13.45 Film o filmie: „To jsem z toho jelen"
14.05 Rywale z Hollywood (s. dok.)
15.00 Wielka Nagroda Gazety Pardubickiej (wyścigi konne)
16.10 Media Magica (cykl dok.)
17.05 King Rat (film USA)
19.15 Euronews
20.00 Wieczór tematyczny...: Dyrygenci
21.55 Katownia
22.55 Obce słowo Poezja
23.00 Noc z Aniołem
0.30 Gorodok
0.55 Wielka muzyka nocna
4.00 Jakub Noha na Chmelnicy
4.40 Dwudziestkadwójka (nietrad. humor)
5.40 Spotkanie z Janem Burianem
6.10 Mała muzyka poranna.

■ NOVA:

5.25 Droga do nieba (s.), **6.15** Tajemniczy świat Alex Mack (s.), **6.40** Szopy (s. anim.), **7.05** Kociopies (s. anim.), **7.35** Czarujący świat Walta Disney'a (filmy anim.), **8.30** Pokemon (s. anim.), **9.00** Xena V (s.), **9.55** As, **11.00** Randka, **12.00** Drewnicke do dyrektora, **12.30** Księżyc nad rzeką (film czes.), **14.20** Biały Kieł i poszukiwacze złota (film włos.), **16.05** Ratujcie nasze dzieci (film austral.), **17.50** Pogoda, **17.55** Gonitwa (film czes.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** Dzień niepodległości (sci-fi film USA), **22.45** Puszek (erot. talk show), **23.23** Pogodynka, **23.25** Dziesięć piekielnych dni (erot. film franc.), **0.55** Strzała Logana (film USA), **2.45** Potwóry (s.), **3.05** Bulvar Pacifik Drive, **3.30** Księżyc nad rzeką (film czes.).

■ PRIMA:

8.00 Drika Amazonia (dok.), **8.35** Salon samochodowy, **9.15** Mój ojciec jest niewinny (film włos., 2/2), **11.10** Sędzia i policjant (s.), **12.50** Pan i pani Smith (s.), **13.45** Mężczyźni w kapeluszu (s.), **14.40** Rozgniewany mężczyzna (film franc.-kanad.), **16.25** Rewir Wolfa II (s.), **17.15** Prima TV - Listy, **17.30** Wielkie miłości sławnych (s.), **18.00** Manuela (s.), **18.55** Prognoza pogody, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** Miś Jogi (s. anim.), **19.55** Szkoła podstawą życia (kom. czes.), **21.45** Kobieta nocą (film franc.), **23.30** Ale heca!, **0.30** Przeklęta noc (s.), **1.20** Nietykalni (s.).

NIEDZIELA 27 MAJA

■ TC 1:

5.00 Skarby świata (s. dok.)
5.15 Szczęście domowe
5.45 Trzymaj się!
6.05 Szpital na peryferiach (s.)
7.05 Z życia zwierząt
7.30 Bajkowy strych (dla dzieci)
9.30 Wspaniała piątka (s.)
10.00 Obiektyw
10.25 Kalendarium
10.40 Animals
11.00 Szpital na peryferiach (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Szczęście domowe
12.40 Ekran
13.10 Dick Whittington (inscenizacja TV)
14.25 Magazyn chrześcijański
15.00 Jasnowiedziski świat
15.25 Pragnąca młodzież (film czes.)
16.55 W poszukiwaniu zaginionego czasu
17.15 Menedżerem własnego zdrowia
17.25 Kiedy powie się profesja
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Droga na srebrny ekran
18.50 Marzenia Eugena Brikciusa
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
19.40 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie Sportki
20.00 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
20.45 Wydarzyło się...
21.00 Naostro
21.40 Wiadomości
21.45 Bramki, punkty, sekundy
21.55 Zagubiona twarz (film czes.)
23.10 Losowanie Sportki
23.15 Kavky
23.35 Kinobox
0.05 Każdego dnia w akcji (s.)
0.45 Szaleję za tobą III (s.)
1.20 Pogrzeb (thriller USA)
2.55 Podróżomania
3.25 Dziesięć wieków architektury
3.40 Nasza wieś
3.55 Humor Valašskiego Slavina
4.30 Spotkanie z Waldemarem i jego gośćmi.

■ TC 2:

6.50 Wiadomości TVS
7.10 Leczenie w Europie
7.40 Pod korcem
7.55 Panorama
8.30 Kolory życia
9.30 Lapidarium
9.45 Jeszcze jestem tutaj
10.15 Na krawędzi
11.05 Celtowie (s. dok.)
12.00 Kochani Bakałarze (s.)
13.00 O czym marzą kobiety (dok.)
14.05 Zapiski z łodzi Noe (cykl dok.)
15.00 Studio sport: RC - Dania (piłka ręczna kobiet)
17.05 W piaskach Iwo Šimy (film USA)
18.55 Tydzień w świecie
19.15 Euronews
20.00 Leoš Janáček: Sprawa Makropulos (opera)
21.45 Tygodnik kulturalny
22.05 Dograne (hokej i futbol w weekend)
22.500 Tygodnik ekonomiczny
23.05 Czerwony karzeł (s.)
23.35 Sypialnie i kuluary (film ang.)
1.10 Ci najlepsi z klasyki
1.50 Na ostro
2.25 Katownia
3.25 Salon
3.50 Wielki wóz
4.20 Spowiedź pani T.

■ NOVA:

5.35 Droga do nieba (s.), **6.15** Szopy (s. anim.), **6.40** Kociopies (s. anim.), **7.10** Czarodziejski świat Walta Disney'a (filmy anim.), **8.05** Pokemon (s. anim.), **8.35** Xena V (s.), **9.30** Amazonka (s.), **10.25** Indianie z Vétrova (film czes.), **12.00** Siódemka, **13.00** Rady ptaka Loskutaka (porad.), **13.40** Córka prezydenta (film USA), **15.25** Kolejka górska (thriller USA), **17.37** Prognoza pogody, **17.45** Columbo (s.), **19.30** DTV, wiadomości sportowe, pogoda, **20.00** Rozjazdy dla gwiazd (rozryw.), **21.05** Wczoraj urodzeni (kom. USA), **23.00** Wabank (film USA), **1.05** Pogodynka, **1.10** Zatoka namiętności (mag. erot.), **2.20** Potwory (s.), **2.40** Bulvar Pacifik Drive (s.), **3.30** Gonitwa (film czes.).

■ PRIMA:

8.00 Tajemnice 2. wojny światowej (dok.), **9.00** Świat 2001, **9.35** Adiutant Jej Wysokości (kom. czes.), **11.00** Cienie nad Walkiki (s.), **11.55** Carruso show, **13.00** Niedzielna partia, **13.45** Formuła show, **13.55** Wielka Nagroda Monako, **15.50** Prima uderzenie, **16.50** Katastrofy (s. dok.), **17.30** Wielkie miłości sławnych (s.), **18.00** Manuela (s.), **18.55** Prognoza pogody, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** Miś Jogi (s. anim.), **19.55** Rewir Wolfa IV (s.), **20.55** Nikt nie jest doskonały, **22.00** Superpilot (film USA), **23.50** Smocza brama (film USA), **1.10** Niedzielna partia.

PONIEDZIAŁEK 28 MAJA

■ TC 1:

5.05 Ekran
5.35 Kavky (dok.)
5.50 Spostrzeżenia skądinąd
5.59 Dzień dobry z TC
8.25 Minuty XX wieku
8.30 Sezamie, otwórz się! III
9.00 Wiadomości
9.05 Celtowie (s. dok.)
10.00 Zaginiona twarz (film czes.)
11.20 Człowiek w potrzebie
11.45 Wydarzyło się...
12.00 Wiadomości
12.10 Pomysły światowej mody III
12.35 Nie zastanawiaj się i kręć!
13.00 Animals
13.15 TV Klub Niesłyszących
13.45 Pod korcem
14.00 W poszukiwaniu zaginionego czasu
14.20 Humor Otakara Brouska
15.00 Ekran
15.30 Z życia zwierząt
15.50 Game page (gry komputerowe)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.40 Czułki
17.05 Samolot (serwis inform.)
18.00 Report (aktualności reg.)
18.10 Kombinatorzy i kujoni (s.)
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
19.35 Tutaj i teraz
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Dziki kraj (s.)
21.00 Podróżomania
21.30 Fakty
22.05 W takim pięknym towarzystwie
22.20 Wydarzenia plus
22.35 Bramki, punkty, sekundy
22.40 Pięknie zguby
23.10 Na całego
23.45 Losowanie „10" szczęśliwych
23.50 Wydarzyło się...
0.05 Wydarzenia w świecie
0.15 Z Czech do Hollywood i z powrotem
1.10 Sport w świecie
1.45 Sława zwycięzcom
2.00 Wspomnienia sportowe
2.10 Bananowe rybki (talk show)
2.35 Kapcie z sobą, czyli „Potlach"
3.20 Kultura alternatywna
4.15 Notatnik.

■ TC 2:

5.05 Naostro
5.45 Kalendarium
6.00 Magazyn chrześcijański
6.35 Tygodnik kulturalny
6.50 Wiadomości TVS
7.10 Tygodnik ekonomiczny
7.25 BOS (serwis giełdowy i handlowy)
7.35 Tydzień w świecie
7.55 Panorama
8.30 TV Edukacyjna
8.45 Europejska technologia (s. dok.)
9.00 Dzień dobry z TC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Euronews
12.35 Historia życia Lenky Reiner, ostatniej piszącej praskiej autorki w języku niemieckim (dok.)
13.35 Cudowny delfin (film niem.)
15.10 „To jsem z toho jelen" (s.)
15.40 Czerwony karzeł (s.)
16.10 Wspomnienia mistyka (s. dok.)
16.30 Aport
17.10 Sport w świecie
17.45 Sława zwycięzcom
18.00 Wspomnienia sportowe
18.15 Regiony
18.35 Czarna, biała (dziennik publicyst.)
18.50 Godziny nadliczbowe
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Time out (to najlepsze z koszykówki, siatkówki, piłki ręcznej)
19.35 MŚ w trójboju siłowym
19.45 Paddock - weekend wyścigowy
20.00 O sprawach intymnych (dok.)
20.55 Połączenie ze światem przyrody (z cyklu BBC Connection)
21.00 „21" (aktualności)
21.30 Honor i chwała (film czes.)
23.00 Rywale z Hollywood (s. dok.)
23.50 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
0.30 Marzenia Eugena Brikciusa
0.35 GEN - galeria elity narodu
0.50 Sprawa: Jiří Frejka 8, dok. 9
1.15 Zapiski z łodzi Noe (s. dok.)
2.10 Godziny nadliczbowe
3.00 Worldnet
4.00 Kursy językowe.

■ NOVA:

5.05 Droga do nieba (s.), **5.55** Śniadanie z TV Nova, **8.30** Zwierzęta w dziczy (dok.), **9.20** Obrzym (film USA), **11.10** Wspaniała Susan IV (s.), **11.50** Przygody Sindibada (s.), **12.40** Kassandra (s.), **13.25** Samantha (s.), **14.15** Wspaniała piątka (s.), **15.05** Rosalinda (s.), **15.50** Wyrocznia, **16.35** Karuzela (teleturniej), **17.00** Zaryzykuj! (teleturniej), **17.30** Właśnie teraz z regionu, **17.40** Air America (s.), **18.25** Prognoza pogody, **18.35** To morderstwo, napisała III (s.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** Nakręć to! (rozryw.), **20.35** Trzej uciekinierzy (kom. USA), **22.25** Tele Tele, **23.05** Misstecko South Park (s. anim.), **23.32** Pogodynka, **23.35** Siatka (s.), **0.25** Afrodyrjaki (s. erot.), **0.55** Farmclub (mag. muz.), **1.40** Wyrocznia.

■ PRIMA:

8.00 Szkoła podstawą życia (kom. czes.), **9.35** Wspaniali i bogaci (s.), **10.05** Doktor z alpejskiej wioski IV (s.), **11.00** Prima jazda - godzina gwiazd, **11.55** Już to nie jest moje dziecko (film USA), **13.40** Ratownicy (s.), **14.40** Airwolf (s.), **15.35** Marshall I (s.), **16.30** Żar tropików I (s.), **17.30** Wielkie ucho, **17.50** Minuty regionu, **18.00** Sauna, **18.50** Prima TV, **18.55** Prognoza pogody, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** Miś Jogi (s. anim.), **19.55** Siska II (s.), **21.10** Carusso show, **22.15** Ciemne (talk show), **23.05** Do tematu!, **23.15** Downdrafi (film kanad.-czes.), **1.05** Baywatch Nights II (s.), **1.50** Prima jazda - godzina gwiazd.

»SIÓDEMKA« HCB WYGRAŁA RÓWNIEŻ INTERLIGĘ

Trzecia »perła w koronie«

Od dwóch sezonów piłkarze ręczni HC Banik Karwina nie mają sobie równych w Republice Czeskiej. Już w ub. roku popisali się oni „dubletem" czyli zdobyciem tytułu mistrza kraju i Pucharu Czech. W tym roku górnicy nie tylko że powtórzyli to osiągnięcie, ale wygrali również premierowe rozgrywki Interligi Czesko-Słowackiej zwane szumnie „Handball International League". W półfinałach podopieczni wyjątkowego w historii klubu trenera Ivana Hapla wyeliminowali gładko SKP Radegast F-M, zaś w finale poradzili sobie z praską Dukli. Po obecność słowackich zespołów w decydującej fazie HIL potwierdziła, że szczypiorniak nad Dunajem i Wagiem wyraźnie odstaje swym poziomem od czeskiego...

■ **HCB KARWINA - D. PRAGA 34:25 (17:15).** Po przegranej 28:31 w 1. meczu finałowym w stolicy „7" Banika postanowiła odrobić u siebie straty i uzupełnić mistrzowską oraz pucharową koronę o jeszcze jedną perłę. Żołnierze jednak nie zamierzali tanio sprzedać swej skóry. W 1 połowie byli on więcej niż tylko równorzędnymi partnerami. Gospodarze długo nie mogli znaleźć recepty na ich taktykę oraz... bramkarza Štochla i zniwelować 3-bramkowej straty (1:0, 2:4, 6:8, 10:11, 15:15).

Jeszcze w 34. min. stan meczu brzmiał 18:17 i dopiero wówczas nastał przełom. Karwiniacy strzelili **w ciągu 7 minut 5 bramek pod rząd (23:17),** złapali właściwy rytm i w ostatnich 20 minutach dali pokaz swej „normalnej" mistrzowskiej gry. Serią udanych interwencji popisywał się w tym czasie bramkarz Slaby, zaś strzelecką formę „odnaleźli" - obok Vaška, który w finałach zdobył aż 23 gole - również Brůna, Radczenko i Heinz, którzy solidnie „dołożyli" wyraźnie już zmęczonym żołnierzom (ci przegrali II połowę 10:17). Tak więc górnicy strasznie walcząc wali swych blisko 800 kibiców, kończąc zwykle długi, bo trwający aż 9 miesięcy wyczerpujący, ale wyjątkowo udany sezon efektownym 9-bramkowym zwycięstwem i mogli wreszcie rozpocząć fetowanie wszystkich trzech tytułów. **Siódemki:** 7/6 - 3/3; **wykluczenia:** 5-5; **sędziowali** Kohout i Dolejš (nieraz zbyt tolerancyjnie). **OSTATNIE BRAMKI: Valek 12, Brůna 5, Heinz i Radczenko po 4, Titkow 3, Farář i Juříček po 3.** Dla pokonanych najwięcej Jordák - 8/3 i Hejtmánek - 5.

Dla 6 graczy HCB sezon jeszcze się nie skończył. Trener kadry narodowej RC V. Halmo bowiem powołał na zgrupowanie przed **ostatnimi nacyjnymi spotkaniami ME z Finlandią** trzech karwiniaków: **Galia, Slabý, Brůna, Farář, Heinz i Juříček.** Dodajmy, że rewanżowy mecz z niegroźną na ogół reprezentacją Suomi zostanie **w niedzielę 10. 6. br. o godz. 14.30 w karwińskiej hali.** Po miesięcznym urlopie górnicy rozpoczną już przygotowania do powtórnego startu w prestiżowej Ligi Mistrzów. **(Ok)**

■ SPORT POLSKI ■

❒ **POLSKA - RUMUNIA 3:0 (21, 20, 23).** Eliminacyjny mecz ME siatkarek.

❒ **PIOTR ŚWIERCZEWSKI** - reprezentant Polski w piłce nożnej podpisał 3-letni kontrakt z francuskim klubem Olympique Marsylia.

❒ **I LIGA PIŁKARSKA.** W 28. kolejce cztery czołowe zespoły - Wisła, Pogoń, Legia i Polonia - przegrały spotkania z niżej notowanymi rywalami: Amica - Wisła 2:1, Odra - Pogoń 4:0, Orlen - Legia 1:0, Polonia - Górnik 0:2, Ruch - Zagłębie 1:2, GKS - Groclin 1:1, Śląsk - Radzionków 1:1, Stomil - Widzew 1:0. **Lokaty:** 1. Wisła 56 pkt., 2. Legia 50, 3. Pogoń 50, ...14. Radzionków 31, 15. Orlen 28, 16. Górnik 27 pkt.

❒ **RADOSŁAW GILEWICZ** z 22 golami został królem strzelców piłkarskiej ekstraklasy Austrii. Klub, w którym Polak gra - Tirol Innsbruck, zdobył mistrzostwo Austrii. **(Opr. jb)**

■ NA WEEKEND ■

❍ **RUGBY: RC Hawierzów - Dukla Przemyślowiec.** Pierwszy mecz eliminacyjny o wejście do ekstraligi mężczyzn - dziś o godz. 13 (pod sztucznym talem).

❍ **PIŁKA RĘCZNA: S. Karwina - Pardubice.** II liga kobiet - dziś o 14 w hali HCB.

❍ **LEKKA ATLETYKA. Mistrzostwa Moraw i Śląska** kobiet oraz juniorek starszych i młodszych - jutro od godz. 10.30 w Trzyńcu (Męskie kategorie walczą w Witkowicach).

❍ **ŻEGLARSTWO. Regaty o WN WP F-M** dziś i jutro od 10 w Żermanicach.

❍ **TENIS STOŁOWY. B. Hawierzów - EN Praga.** Rewanżowe spotkanie o 3. miejsce w Ekstralidze (i pozostanie w Superlidze) **w poniedziałek o godz. 17 w Szumbarku.**

Co słychać w regionie?

● **WSZYSTKIE TRZY TYTUŁY** podczas akademickich mistrzostw RC w tenisie stołowym wywalczyła w Ostrawie **L. Horáková** - studentka Uniwersytetu ŚL. (OPF SU) w Karwinie: w grze pojedynczej, podwójnej (wraz z Doleżalową z UP Pardubice) i mieszanej (z Bożkiem z VŠB TU Ostrawa). **-h-**

● **PO 1. TURNIEJU drużynowych mistrzostw obwodowych w judo mężczyzn** w Karwinie prowadzi tamtejszy Banik z kompletem 10 pkt. Górnicy pokonali następne w kolejności: B. Ostrawa 4:3, Sl. Hawierzów 5:2, Drahotuše 4:3, Trzyniec i Studenkę po 7:0. **(d)**

● **W DNIACH 1-3 czerwca br.** odbędą się w Trzyńcu mistrzostwa RC kobiet w gimnastyce sportowej z udziałem czołowych zawodniczek.

OD BRAMKI DO BRAMKI

◆ **IB KLASA: Poręba - Wierzniowice 2:0 (1:0).** Zaległe spotkanie piłkarskie drużyn zagrożonych spadkiem wyraźnie poprawiło szanse orłowian i pogorszyło sytuację gości, którzy nie wykorzystali swych okazji strzeleckich (zwłaszcza w I połowie). Tym razem wyróżnił się porębski bramkarz M. Šupol. W zwycięskim zespole najwięcej sytuacji bramkowych miał Zach, ale spożytkował tylko jedną - w 22. min. - 1:0. Wygraną porwierdził w 73. min. Velký strzałem z 12 m. ŻK: 0 - 4; czerwona - 80. Peterka (W) po 2. żółtej za niesportową postawę. Widzów 280; sędziował Svoboda. **Dolna strefa tabeli po 22. kol.:** 7. Poręba (9) 30 pkt., 8. Jabłonków (7) 29, 9. Śmilovice (8) 28, 10. IRP B i 11. Sj Rychwałd po 25 pkt., 12. Mosty 24, 13. Zabłocie 23 p. (br. 48:56) i 14. Wierzniowice 23 pkt. (33:42). **(lk)**

◆ **PUCHAR ŚLĄSKA: KS „Drużba" Hlawnice - Cz. Cieszyn 1:2 (1:1).** Pierwszy finałowy mecz na szczeblu ŚZF rozegrał zespół IRP na boisku aktualnie 3. drużyny IB klasy (grupa A) z rejonu opawskiego, spełniając rolę faworyta. Bramki strzelili Konečný i Martánek. Rewanż - w środę 30 bm. nad Olzą.

◆ **ROZGRYWKI POWIATU F-M w piłce nożnej:** Dobracice - Jabłonków B 5:1, Domaszowice - Łuczina 3:0, Toszonowice - Olbiemarzowice i Bukowiec - Milików 0:3. **Zal. mecz:** Milików - Razkowice B 2:2. **Lok.:** 1. Dobracice 31, 2. Domaszowice 37, 3. Łhotka 24, 4. Toszonowice 22, 5. Milików 20, 6. Bukowiec 19 pkt. (d)

◆ **NOWO POWSTAŁA drużyna dziewiczego futbolu SK Gimnazjum Czeski Cieszyn,** trenowana przez internacjonała K. Kaczmarzyka zajęła w „Cieszyńskim turnieju wiosennym" w piłki halowej 2. miejsce, przegrywając z drużyną Ligi Morawsko-Śląskiej - DFC Hawierzów 0:1 i 1:2. **We wtorek** 19 bm. o godz. 16 czesi-nianki zmierzą się na boisku w Wędryni z naszymi trampkarzami tamtejszego KS. **-ok-**

◆ **PRZYPOMINAMY, iż sparingowe spotkanie piłkarskie KS Stonawa - „Zdrój Ustronie" rozegrane zostanie w środę 30. 5. o godz. 16 w Stonawie.** O przyjazd proszeni są nast. „odłboje": Foltyn, Holboj, Gimrlaw, Fukala, Bizoń, Wałoszek, Klimsza, Klaz, Chobidziura, Franek, Barczok, Brłodowic, Zawada, Suszka, Gutka, Parzyk, Glac i Wórek. Info: tel. J. Zolich 63/453 83 lub B. Schimke 63/720 ...

▲ 20. SPORTKA: 1. 17, 23, 25 (8), 38 (47). **Nagrody:** II - 343 487 Kč (1), III - 174 Kč (36), IV - 381 Kč. V - 68 Kč. **II LIGA SOWANIE:** 1., 8, 34, 35, 44, 45 (20. N **grody:** III - 47 559 Kč (13), IV - 595 Kč (89 Kč. **SZANSA:** 4, 8, 3, 9, 2, 7. **Nagrody:** II - 50 000 Kč (5), III - 5000 Kč (25), IV - 500 Kč, V - 50 Kč, VI - 20 Kč. (dc; prot.)

Piłkarze rozpoczynają finisz

Wszystkie spotkania o punkty rozpoczną się po godzinie 16.30. II LIGA - dziś: Trzyniec - Jihlawa (jesienią 0:1). **Jutro: Karwina - Ratiszkowice** (1:4) w meczu o zachowanie ostatniej teoretycznej szansy ratunku. **DYWIZJA - dziś:** Piotrowice - Losiny (2:3) i Orłowa - Dziećmorowice (0:3 - na „Żofince"). **Jutro:** Olbrachcice - Rymarzów (0:1), Zabrzeg - D. Hranice ind. **(mhkg)**

MISTRZOSTWA ŚZF - dziś: Folnek - Bogumin (0:3). **Jutro:** Bystrzyca - Frenštat (0:2), Kr. Pole - Cz. Cieszyn (0:3), Krnów - Porąba ind. **IA KLASA - dziś:** Pietwałd - Benešzów D. B (2:4 - boisko HE-PO), Gruszów - ČSAD (0:4), Jiki Karwina - Oldrzyszów (2:3), Stonawa - Wlczowice (3:1), Wędrynia - Żuków G. (1:2) i Wigantice - Niebory (1:4). **Jutro:** Hoszczałkowice - Skrzeczoni (1:2), Ticha - Hodsławice ind. **IB KLASA - dziś:** Katiczyczki - Bogumin B (3:2), Zabłocie - Sj Rychwałd (...), Baszka - Poręba (2:2), Lutynia D. - Raszkowice (2:2), Śmilovice - I. Piotrowice (1:3 - w Bogumicy) i St. Miasto - S. Mosty (4:2). **Jutro:** Jabłonków - Cz. Cieszyn B (2:1).

MISTRZOSTWA POWIATU F-M - dziś: Palkowice - Frydlant B, Nowosedlice - Ostroladna i Oldrzychowice - Piosek (na Bodzie). **Jutro:** Gródek - Wacławowice, Rzepiszów - Ostrzyce (we Wracimowie), Nydek - Wędrynia i Gnojnik - Starzycz. **ROZGR. POWIATU OSTR. - dziś:** Jabłonków B - Toszonowice i Domaszowice - Bukowiec. **Jutro:** Raszkowice B - Łuczina i Milików - Dobracice.

MISTRZOSTWA POW. KARWIŃSKIEGO - dziś: Sn Hawierzów - Suchdol, Darkowice i Cierlicko (boisko B. ACS), Sj Piotrowice - Orłowa, Datynie D. - SKF Hawierzów, Sj Rychwałd - V. Bogumin.